№ 242 Rok XVI. Włocławek, piątek 21 października 1938 r. Cena 10 gr

REDAKCJA WŁOCŁ[AWEK] Brzesk[a] ADMINIST[RACJA] Przedmiejs[ka] Telefon №

[E]xpress Kujawski

Redaktor w sprawach pisma przyjmuje w Redakcji przy ulicy Brzeskiej № 20 od godziny 14-ej do godziny 15-ej codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt.
Redakcja rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca i zastrzega sobie prawo zmian.

Warunki prenumeraty: miesięczna z odbiorem w Administracji zł. 2.50 z odniesieniem do domu i zamiejsc. zł. 3.— dla wojskowych, urzędników, urzędników emerytowanych, policji i robotników zł. 2.—

Ceny ogłoszeń: na stronach włocławskich 15 gr. za mm. Ogłoszenia zamieszczamy przez 1, 2, 3, 4, 5 szpalt, drobne 15 groszy za wyraz. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie.

NIEWIDZIALNE GRANICE

Poznań, 20. 10.

To pewne, że t. zw. dzielnicowość nie miała w gruncie rzeczy w bliżkiej przeszłości, a tym bardziej nie ma obecnie, głębszych podstaw. Różnice dzielnicowe są u nas doprawdy minimalne, a cały problem bez znaczenia w skali ogólnopaństwowej. Z urządzeń i zdobyczy polskich korzysta obecnie każdy Polak, bez względu na to skąd pochodzi — a gdzie obecnie zamieszkuje. Są jednak takie chwile, kiedy niewiadomo poco i dla kogo pyta się u nas jeden drugiego o miejsce urodzenia i **od tego uzależnia możliwość obywatelskiej działalności** nie bacząc, że nad tymi względami musiano już u nas niejednokrotnie przejść do porządku dziennego.

Nie zamierzamy przekonywać nikogo, jak konieczne było dla nas przemieszanie dzielnicowe. Można nagromadzić cały szereg argumentów, które dowodnie uzasadniają konieczność tego zjawiska. Byliśmy świadkami masowego ruchu przesiedleniowego w kierunku na Wielkopolskę — dziś zaś obserwujemy i **chcemy nadal obserwować** ekspansję Wielkopolan, tam gdzie są oni potrzebni. Na Wielkopolan oraz wartości, które reprezentują, czekają całe połacie naszego kraju. I jesteśmy przekonani, że przed każdym Wielkopolaninem, który potrafi zaprezentować tam, gdzie się pojawi swe istotne wartości, otworzą się szeroko możliwości pracy na tych wszystkich odcinkach (a więc nie tylko pracy zawodowej), na których powinien pracować **Polak**.

Jedynym zaś kryterium zasiedzenia będzie krótkie kryterium czasowe, wymagane przez prawo w pewnych okolicznościach, i tylko wtedy.

Z takim, sądzimy, przyjęciem, spotyka się ekspansja Wielkopolan. W tym mniemaniu utwierdzają nas odgłosy, idące z terenów, na które już poszli, w tym mniemaniu utwierdza nas przeszłość. Do synów ziemi wielkopolskiej stosowano jedno tylko kryterium: kryterium wartości osobistej a nie miejsca urodzenia. Tak było z Kasprowiczem i Przybyszewskim, z „Poznańczykiem" „Liskiem" (którego setna rocznica przypada na dni bieżące) i ks. Zimmermanem. Zżyli się w pełni ze społeczeństwem wśród którego żyć wypadło i bez **utrudnień** pełnili należną służbę. Czy mamy mówić w Krakowie, że Adam Asnyk to Wielkopolanin z Kalisza, czy tylko — Wielkopolanin?!

Niedobrze więc, że pojawiły się głosy, pachnące okresem „przełomu dziejów", kiedy istotnie pewne rzeczy mogły drażnić. Tymbardziej niedobrze, że wówczas tylko niektórzy i dla bardzo **wygórowanych aspektów polityczych** stosowali się tego rodzaju rozumowaniem. Dziś nie można już mówić, że nawet długoletnie i wieloletnie związanie się „przybysza" z terenem nie wystarcza do otrzymania z rąk społeczeństwa miejscowego „votum" zaufania w postaci mandatu radzieckiego czy do izb ustawodawczych. Tego rodzaju rozumowanie nie wystarczy **przodownikom społecznym** (czego dowodem głęboka i rzeczowa wypowiedź jednego z nich w nr. 240 Nowego Kuriera), nie wystarcza społeczeństwu. W okresie wyścigu pracy można stwarzać tylko argumentami tyczącymi zalet i wad danej osoby, a nie należy sięgać po metrykę.

Tych wszystkich, którzy wrócili z Westfalii i Nadrenii i ich synów, którzy tam się porodzili, nikt na ziemi Wielkopolski o metrykę nie pyta. Nikt nie myśli u nas kategoriami opacznie pojętej dzielnicowości w odniesieniu do Ślązaków, którzy od wieków odcięci od Polski, utrzymywali większość kontaktów głównie z Krakowem. Tę samą więc miarę musimy stosować do wszystkich Polaków. Sympatie nasze nie mogą opierać się na **wspomnieniach złamanej siłą wspólnej pod jarzmem zaborców granicy.** Uczuciami naszymi musimy obejmować z jednakową siłą tych, którym dane było urodzić się w dzisiejszych państwowych, poszerzonych niedawno granicach, jak i tych, którzy wrócili z Bochum, Płoskirowa czy Czerniowiec, i którzy tam jeszcze żyją.

I takie jest już dzisiaj nastawienie społeczeństwa. Tak wielkie, nieokreślone etapami, lecz ryte w sercach są nasze granice. Troska o wartości regionu i byt jego mieszkańców to inna sprawa; obrona tych wartości to sprawa słuszna.

Lecz nie wolno pod płaszczykiem tej troski, lub poprostu dla wygody, dzielić to, co połączone i **wznosić niewidzialne granice tam,** gdzie nie powinno być żadnych.

Tych wszystkich animozyj i zadrażnień nie przeżyło na własnej skórze pokolenie **młodzieży,** która dziś stawia dopiero pierwsze kroki w pracy zawodowej i społecznej. Dla nich to rzeczy obce, to spory między starymi.

I właśnie ze względu na konieczność prawidłowego sposobu myślenia i czucia młodzieży niebezpieczne jest, gdy starsze pokolenie przypomina sprawy, o których trzeba jaknajprędzej zapomnieć.

A na ziemi Wielkopolskiej żyje obok „miejscowej" liczne pokolenie **zaaklimatyzowanej** już całkowicie młodzieży, — młodzieży, która pamięta swą bliższą ojczyznę tylko ze wspomnień lat dziecinnych i ogólnej znajomości kraju. Czy w przyszłości i oni mają się pytać wzajemnie o „miejsce urodzenia?"

Tadeusz Kwaśniewski.

Min. Beck u Karola II

Oficjalny komunikat po zakończeniu rozmów

Galatz, 20. 10. (PAT)

O godz. 16 minister Beck ze świtą przybył do Galatz, przywitany na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Rumunii Comnena, dyrektora politycznego m. s. z. rumuńskiego Cretzeanu, rezydenta okręgu Dunaj, b. posła w Warszawie Cadere, miejscowe władze cywilne i wojskowe, polskiego attache wojskowego ppłk. dypl. Zakrzewskiego i mjr. dypl. Zimnala oraz przedstawicieli prasy polskiej w Rumunii.

Z dworca minister Beck w towarzystwie ministra Comnena oraz świty i pozostałych osobistości urzędowych udał się samochodem przez miasto do portu, gdzie wprowadzono go na yacht królewski. Minister Beck został natychmiast przyjęty przez króla Karola II. Rozmowa ministra Becka z monarchą rumuńskim trwała trzy i pół godziny.

Wieczorem odbył się obiad w ścisłym gronie na yachcie królewskim, w którym wzięli udział monarcha, minister Beck, minister Comnen oraz generałowie, członkowie rządu, którzy są obecni na manewrach, a mianowicie generał obrony narodowej Ciuperca, minister zaopatrzenia armii gen. Jacobini i minister zdrowia gen. Marinesco oraz ambasadorowie Polski i Rumunii i członkowie dworu.

Po zakończeniu rozmów w Galatzu został wydany następujący komunikat oficjalny:

„Z okazji wizyty ministra J. Becka w Rumunii ministrowie spraw zagranicznych Polski i Rumunii przeprowadzili w duchu zaufania i przyjaźni wymianę poglądów na aktualne zagadnienia międzynarodowe, interesujące oba kraje.

P. minister J. Beck został przyjęty na audiencji przez J. K. M. króla Rumunii."

Poseł Sidor w Warszawie

Stanowisko Słowacji w aktualnych sprawach Europy środkowej

Warszawa, 20. 10.

Wczoraj przyleciał do Warszawy delegat rządu słowackiego poseł Sidor. W wywiadzie prasowym oświadczył on, iż przybył do Polski w celu poinformowania miarodajnych kół polskich o stanowisku Słowacji w aktualnych sprawach. Na pytanie, jaki jest pogląd Słowaków na kwestię wspólnej granicy polsko - węgierskiej, poseł Sidor odpowiedział wymijająco. Następnie na ofiarę przekonanie, że dojdzie do porozumienia pomiędzy Słowacją i Węgrami na podstawie samostanowienia narodów.

„Oddamy Węgrom — powiedział poseł Sidor — te okolice, gdzie mają większość etnograficzną i nie odstąpimy pod żadnym pozorem tych, gdzie większość jest słowacka. Bezsporne są dla nich tylko powiaty: Lewice, Nowe Zamki i Komarno. Poza tymi trzema powiatami otrzymaliby coś ponadto tylko, gdyby udowodnili, że ludność węgierska jest tam w większości. I tak przecież pozostanie obecnie pod ich panowaniem 350.000 Słowaków, chociaż już i poprzednio było ponad 300.000. My zaś ze swej strony będziemy mieli u siebie zaledwie 200.000 Węgrów".

(Inaczej wygląda ta sprawa w oświetleniu węgierskim. — Przyp Red. „N. K.".

Sprawa Spisza i Orawy jest, zdaniem posła Sidora, „sprawą stosunkowo drobną, co do której między Polakami i Słowakami z pewnością dojdzie do porozumienia".

Terror czeski wzmaga się

Nowe oddziały wojska przybywają na Ruś Podkarpacką

Budapeszt, 20. 10. (PAT)

Z obszarów przygranicznych napływają nieustannie alarmujące wiadomości o prześladowaniach Węgrów przez Czechów.

Od czasu manifestacyj węgierskich, krwawo zgniecionych przez policję czeską, władze policyjne czeskie stały się niesłychanie podejrzliwe i to nie tylko w stosunku do ludności węgierskiej, lecz również do niemieckiej, a nawet i słowackiej. **Kontrola i inwigilacja jest bardzo zaostrzona.** W miastach Pozsony, Ersekujvar, Nyitra i Nagyszombat odbywają się **nieustannie rewizje domowe. Ludność nękana jest bez przerwy działalnością szpiegów i prowokatorów.**

Według informacyj, pochodzących od uchodźców, nieporozumienia pomiędzy Czechami a Słowakami wzmagają się. **W mieście Nyitra w stacjonującym tam pułku artylerii doszło do masowej bójki pomiędzy żołnierzami Czechami a Słowakami.** Zarówno wśród jednych jak i drugich jest wielu rannych. Żandarmeria aresztowała 6-ciu kanonierów. Bójki te odbiły się szerokim echem w mieście, a gdy na ulicach ukazał się ogniomistrz tego pułku **ludność słowacka pobiła go i ciężko poraniła.** Gdy tłum zgromadził się przed bramą szpitala, policja rozpędzając zbiegowisko **aresztowała 15 osób.**

Do miasta Nyiregyhaza przybyła wczoraj znaczna ilość uchodźców z pośród ludności cywilnej oraz żołnierzy narodowości węgierskiej i karpatorusinów. Wszyscy oni jednogłośnie stwierdzają, że Czesi obsadzili silnymi oddziałami granicę i że w dalszym ciągu przysyłają nowe oddziały wojskowe na obszary karpatoruskie dla **stłumienia powstania.**

Samoloty czeskie, ścigające powstańców i uchodźców, ostrzeliwują również węgierskie straże graniczne. Na obszarach, które **Czesi niewątpliwie będą musieli oddać Węgrom, wywożona jest masowo żywność oraz odbierane jest zboże ludności.**

Według nadeszłych ostatnio wiadomości z okręgu nadgranicznego, czeskie władze wojskowe zamknęły granicę koło Balassagyarmat, nie przepuszczając nawet osób zaopatrzonych w paszporty.

Zarządzenia demobilizacyjne czeskie są tylko pozorne, albowiem żołnierze **już zwolnieni są znowu powoływani pod broń. Żołnierzom Słowakom ani Węgrom Czesi nie dają amunicji w obawie przed buntami.**

Żołnierze węgierscy, pochodzący z Ipolysag, miasta już przyłączonego do Węgier byli zatrzymani jeszcze przez szereg dni na granicy, zanim Czesi pozwolili im pójść do domów.

W koszarach skradziono im ubrania cywilne. Czesi odprowadzili zwolnionych żołnierzy w mundurach do granicy, a przed przejściem ich przez granicę, rozebrali ich z mundurów. **Żołnierze ci przeszli na stronę węgierską w samej bieliźnie.**

Walki na ulicach Jerozolimy

Wojska brytyjskie wkroczyły do zajętej przez powstańców dzielnicy

Jerozolima, 20. 10. (PAT).

W dniu wczorajszym wysoki komisarz Palestyny upoważnił naczelnego dowódcę wojsk brytyjskich w Palestynie do zastąpienia cywilnych komisarzy okręgowych komendantami wojskowymi, których zadaniem będzie przeprowadzenie ochrony i obrony w podległych im okręgach. Komisarze okręgowi pozostaną na miejscu jako doradcy polityczni przy komendantach wojskowych i będą odpowiedzialni za administrację cywilną.

Tymczasem sytuacja w Jerozolimie przedstawia się nadal bardzo krytycznie. Powstańcy arabscy pod przewodnictwem Hamada Madavi w dalszym ciągu okupują starę dzielnicę miasta, staczając zacięte walki z usiłującymi wyprzeć ich stamtąd wojskami brytyjskimi, wśród których znalazł się wczoraj świeżo przybyły z Egiptu batalion gwardii. Większość żołnierzy brytyjskich zdobywa na murach Jerozolimy pierwszy chrzest ogniowy, straty jednak po obu stronach, a szczególnie wśród najbardziej zagrożonej ludności cywilnej, nie są dokładnie znane. **Powstańcy po całkowitym opanowaniu dzielnicy starej Jerozolimy planują generalny atak na inne dzielnice miasta, gdzie obecnie również istnieje stan wyjątkowy i gdzie krążą silne patrole uzbrojonych oddziałów wojskowych.** Wczoraj w nocy nowa dzielnica Jerozolimy przed stawiała wygląd zupełnie wymarłego miasta. Zamknięci w domach mieszkańcy spędzili bezsenną noc, z trwogą wsłuchując się **w dochodzące od strony murów, otaczających starą dzielnicę miasta, odgłosy nieustannej walki.**

Z innych miast Palestyny **najgroźniej przedstawia się sytuacja w Akrze, które zostało otoczone silnym kordonem wojsk brytyjskich.** Wszystkie drogi, prowadzące z miasta ku Haifie i Nazaretowi, jak również do innych miast Palestyny są patrolowane przez wojska brytyjskie.

Poza tym w całej Palestynie nieustannie dochodzi do walk między powstańcami i wojskami brytyjskimi, nie ustaje również terror oraz morderstwa, dokonywane tak na żydach, jak i na Arabach.

Reuter donosi, że rewizje w domach, położonych w starej części miasta, prowadzone pod nadzorem oficerów policji, będą trwały prawdopodobnie jeszcze wiele dni, zważywszy, iż powstańcy korzystają z ciasnych uliczek, bazarów i przejść podziemnych, utrudniając zadania władz brytyjskich. Rewizje są przeprowadzane w warunkach bardzo niebezpiecznych z powodu partyzantów.

Do godz. 17 po stronie brytyjskiej było tylko 3 rannych, wówczas gdy zginęło 8 Arabów i jedna Arabka, a 18 Arabów odniosło rany. Wprowadzony obecnie do Palestyny zarząd wojskowy nie jest określany jako stan wojenny, lecz ma być podobny do ustroju, panującego na północno - zachodnich granicach Indyj.

W dzielnicy, gdzie znajduje się meczet Omara, są rzekomo skoncentrowane siły powstańców. Wojska brytyjskie posuwały się bardzo powoli naprzód, podążając jednocześnie wąskimi uliczkami i po dachach domów.

W starej dzielnicy Jerozolimy przeprowadzane są operacje przy udziale kilku tysięcy żołnierzy brytyjskich. Na wszystkich ulicach i placach tej dzielnicy ustawiono w odstępach mniej więcej 10 m. silne posterunki wojskowe. Odbywa się również rewizja poszczególnych mieszkań.

Nad ulicami przelatują bez przerwy brytyjskie samoloty, zrzucające ulotki, nawołujące ludność do pozostawania w mieszkaniach ze względu na mające się wkrótce w tej dzielnicy rozpocząć działania wojskowe. Inne dzielnice Jerozolimy oraz osiedla podmiejskie obsadzone są przez policję brytyjską i żydowską. Arterie dojazdowe do starej dzielnicy zamknięte są zasiekami z drutu kolczastego oraz gniazdami karabinów maszynowych.



Batalion straceńców — tak nazywają Anglicy oddział ochotniczy w Palestynie, do którego przydzielono widoczny na rycinie wóz pancerny. Jest to drezyna motorowa, kursująca przed pociągami przewidzianym rozkładem jazdy, w celu strzeżenia torów zamachami bombowymi. Na zdjęciu batalion straceńców pod Tulkarem.

Całonocna bitwa

Jerozolima 20. 10. (ATE)

Jak donoszą z miarodajnych kół arabskich bitwa pod murami starego miasta muzułmańskiego trwała od godz. 17-ej do godz. 3 rano dnia następnego bez przerwy.

Dziś o godz. 3 rano Anglicy wznowili ogień, który trwał do godziny 8-ej. Po przygotowaniu artyleryjskim Anglicy rozpoczęli atak. Jak twierdzą w kołach arabskich, partyzanci zdołali podczas przerwy, gdy ogień artyleryjski ucichł, wydostać się z miasta przez tajne przejścia.

W ciągu środy komunikacja pomiędzy Libanem a Palestyną była całkowicie przerwana. Wojskowe władze angielskie aresztowały w Akko i okolicy około 2000 Arabów, którzy zostali przewiezieni do Safed.

Kanclerz Hitler w Linzu

Powodem przyjazdu ostatnie zajścia w Austrii

Wiedeń, 20. 10. (PAT)

Wczoraj wieczorem przybył do Linzu kanclerz Hitler, którego powitał tamtejszy gauleiter Eingruber. Na spotkanie kanclerza wyjechał z Wiednia namiestnik Seyss-Inquart.

Po przenocowaniu w Linzu uda się kanclerz do zajętych przez wojska niemieckie terytorów czechosłowackich, graniczących z Austrią. W drodze powrotnej ma on przybyć do Wiednia.

Jak utrzymują w tutejszych kołach poinformowanych, kanclerz Hitler z okazji pobytu w Austrii ma się poinformować na miejscu o ostatnich wydarzeniach w Wiedniu, a więc o zaostrzeniu stosunków między partją narodowo -socjalistyczną a kościołem, które wyraziło się w manifestacjach przed pałacem kardynała Innitzera, oraz o ostatnich zajściach antyżydowskich.

Konferencje na ten temat mają się odbyć z przedstawicielami austriackiej partii narodowo - socjalistycznej. Komisarz Buerckel pozostał jeszcze w Wiedniu.

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów

Prace inwestycyjne

prowadzone będą do końca roku

Warszawa, 20. 10. (PAT)

W środę odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, poświęcone omówieniu sytuacji na rynku pracy oraz zagadnieniom gospodarczym Śląska Zaolzańskiego.

Sprawozdanie z działalności Funduszu Pracy w r. 1938 w zakresie zatrudnienia złożył minister opieki społecznej, podkreślając m. in., że w październiku r. b. liczba zarejestrowanych bezrobotnych w urzędach pośrednictwa pracy, wynosząca 210.000 osób, jest niższa o 40.000 w porównaniu z rokiem ubiegłym.

W stosunku do bezrobotnych, zarejestrowanych na początku tegorocznego sezonu robót, liczba ta zmniejszyła się o blisko 347.000. Stan zatrudnienia w średnim i wielkim przemyśle, t. j. w zakładach, zatrudniających ponad 20 robotników, w r. b. w dalszym ciągu wzrastał, osiągając w lipcu cyfrę 837.000 robotników. Zatrudnienie na robotach publicznych osiągnęło w dniu 1 października cyfrę 247.000. Rezultat ten został osiągnięty m. in. wskutek tego, że preliminowana początkowo w r. b. na akcję zatrudnienia z Funduszu Pracy kwota 60 milionów złotych zwiększona została w toku prowadzonej akcji do 95 milionów zł, co stanowi poważną pozycję w ogólnej kwocie wydatków państwa na instytucje i akcje zatrudnienia.

Następnie minister komunikacji złożył sprawozdanie z organizacji robót przy pomocy robotników zamiejscowych. Dzięki tej akcji około 20.000 robotników zdołano przerzucić z poważniejszych ośrodków bezrobocia do miejscowości, gdzie prowadzi się prace inwestycyjne.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji nad sprawozdaniami komitet ekonomiczny postanowił przedłużyć tegoroczną akcję zatrudnienia możliwie do końca roku, przyjął do wiadomości zasady akcji pomocy zimowej dla bezrobotnych i ustalił zasady przygotowania akcji zatrudnienia na wiosnę 1939 r.

W dalszym ciągu posiedzenia minister przemysłu i handlu przedstawił referat o przemyśle na przyjętym przez Polskę Śląsku Zaolzańskim oraz omówił zagadnienia przemysłu węglowego i hutniczego na tym terenie.

Wreszcie komitet ekonomiczny załatwił szereg spraw bieżących.

Legioniści i kombatanci solidarni z O. Z. N.

Odprawa legionowa u płk. dypl. J. Ulrycha

Warszawa, 20. 10. (PAT)

W dniu 19-ym bm. odbyła się w Warszawie pod przewodnictwem Komendanta Naczelnego płk. dypl. J. Ulrycha, odprawa prezesów okręgów Związków Legionistów Polskich, poświęcona omówieniu aktualnej sytuacji politycznej, a w szczególności zagadnień wyborczych.

Odprawa wykazała całkowitą harmonię między obozem legionowym a O. Z. N. oraz aktywny udział legionistów i ogółu kombatantów w akcji wyborczej.

Blok Polska - Węgry - Rumunia

Londyn, 20. 10.

Cała prasa angielska omawia rozmowy min. Becka w Rumunii. Zdaniem londyńskich kół politycznych min. Beck pragnie stworzyć blok polsko - węgiersko - rumuński, oparty na wspólnocie interesów politycznych i gospodarczych, który liczyć będzie ponad 60 milionów ludności.

Rzym, 20. 10.

Prasa włoska przypisuje doniosłe znaczenie wizycie min. Becka w Rumunii. Wizyta ta łączy się z podróżą min. Łubieńskiego do Budapesztu, oraz wtorkową konferencją hr. Ciano z ambasadorem Wieniawą - Długoszowskim, upatrując w nich szeroko zakrojoną inicjatywę rządu polskiego, zmierzającą zdecydowanie do zacieśnienia współpracy państw zainteresowanych w utrzymaniu trwałego pokoju i równowagi w Europie Środkowej.

„Giornale d'Italia" cytując oświadczenie ambasadora sowieckiego w Paryżu złożone rządowi francuskiemu, **że „wspólna granica polsko - węgierska zagrażałaby żywotnym interesom sowieckim" — stwierdza, że oświadczenie to jest jednym z ważnych argumentów, wskazujących na konieczność przyłączenia Rusi Przykarpackiej do Węgier.**

Berlin o wizycie min. Becka

Berlin, 20. 10. (PAT)

Wyjazd min. Becka do Bukaresztu oraz wyjazd dyr. Łubieńskiego do Budapesztu **wzbudził to niewątpliwie jak największe zainteresowanie.** Wiadomość o tym, jak i obszerne sprawozdania z opinii prasy polskiej, znajdują dziś na czołowych miejscach prasy niemieckiej, powstrzymującej się jednak naogół od zamieszczenia własnych komentarzy.

Niemieckie biuro informacyjne w dłuższej depeszy zaznacza, że koła polityczne Warszawy stwierdzają, że rozmowy dotyczyć będą ukształtowania się stosunków w basenie naddunajskim.

„Angriff" **stwierdza w krótkim komentarzu do wizyty ministra Becka, że cała prasa Europy wschodniej śledzi ją z największą uwagą.**

Niezmienne żądania Węgier

Budapeszt 20. 10. (PAT)

„Ujsag" wyraża nadzieję, że Czesi wobec zdecydowanego stanowiska mocarstw zaprzyjaźnionych z Węgrami wejdą wreszcie na właściwą drogę uznania słusznych żądań Węgier.

Dziennik podkreśla, że nawet po ewentualnym załatwieniu kwestii węgierskiej kryzys w Czechosłowacji nie będzie zakończony, bo Węgry niezmiennie domagają się stworzenia wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Sprawa ta musi doznać realizacji, a polityka czeska sili się, aby temu przeszkodzić. Ruś Podkarpacka musi powrócić do Węgier.

Premier Rusi w Budapeszcie

Berlin, 20. 10. (ATE)

Źródła niemieckie donoszą z Bratislawy, że we środę po południu premier rządu karpato-ruskiego Brody przekroczył samochodem w towarzystwie swego sekretarza Wołyszyna granicę węgierską w pobliżu Satoralia — Ujheli, udając się w dalszą drogę do Budapesztu, gdzie przewidziany jest szereg rozmów informacyjnych z węgierskimi czynnikami rządowymi.

Narady na Zamku

Warszawa, 20. 10. (PAT)

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w obecności p. Marszałka Śmigłego - Rydza, p. prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Król grecki jedzie do Londynu

Ateny, 20. 10. (PAT)

Król Jerzy grecki wyjeżdża w końcu bieżącego tygodnia do Londynu.

Chamberlain powrócił do Londynu

Londyn, 20. 10. (PAT)

Premier Neville Chamberlain powrócił wczoraj ze Szkocji. Wczoraj rano rozpoczęło się pod jego przewodnictwem posiedzenie rady ministrów.

Zezem

Przez drzwi kuchenne

Po klęsce dyplomatycznej Sowietów, która szczególnie uwypukliła się podczas ostatnich wydarzeń międzynarodowych, komisarz Litwinow znalazł się w dość przykrej sytuacji. Bilans swej działalności, z jakim powrócił z Genewy do Moskwy, był tak wybitnie ujemny, że bezpośrednio po jego powrocie do stolicy sowieckiej zaczęły krążyć uporczywe pogłoski na temat zachwianego stanowiska długoletniego kierownika sowieckiej polityki zagranicznej.

Istotną cechą nowego stanu rzeczy jest całkowita izolacja polityczna Sowietów na terenie międzynarodowym. Konsternacja, wywołana na Kremlu była przyczyną pewnej dezorientacji Sowietów w nowym układzie sił w Europie, co spotęgowało jeszcze bardziej bierność Litwinowa i całego jego aparatu dyplomatycznego.

Kiedy pierwsze chwile dezorientacji minęły, Kreml podjął nową akcję dyplomatyczną, celem ratowania resztek swego prestiżu. Według ostatnich wiadomości, Litwinow polecił przedstawicielom dyplomatycznym ZSRR w Paryżu i Londynie poczynienie odpowiednich kroków u rządów Anglii i Francji, celem zakomunikowania tym rządom, że Sowiety pragnęłyby wziąć udział w gwarantowaniu nowych granic Czechosłowacji. W tym też sensie rozwodzi się wydawany w języku francuskim organ ludowego komisariatu spraw zagranicznych „Journal de Moscou". W ten sposób mamy do czynienia z nową próbą wykorzystania problemu czechosłowackiego przez Sowiety, celem wywołania za kulisami negocjacyj dyplomatycznych nowych komplikacyj i powikłań.

Jest rzeczą jasną, że w danym wypadku Sowietom wcale nie chodzi o rzeczowe załatwienie nowych granic Czechosłowacji, gdyż w okresie napięcia międzynarodowego, Moskwa miała dostateczną sposobność okazania pomocy Pradze w zakresie gwarantowania granic Czechosłowacji. Chodzi tu o coś zupełnie innego. Podejmując nową akcję dyplomatyczną, Sowiety zmierzają do przełamania muru izolacji, jaki otoczył je po pokojowym rozwiązaniu zagadnienia czechosłowackiego. Przełamać ten mur izolacji i z powrotem wejść do życia międzynarodowego — oto jest zadanie, które postawił sobie obecnie Litwinow.

Stare przysłowie mówi, że kogo nie wpuszczą przez drzwi, ten usiłuje przedostać się przez okno. Korpulentna postać sowieckiego komisarza spraw zagranicznych usiłuje przedostać się z powrotem do Europy przez wąziutkie okno czechosłowackie. Bez poczucia własnej godności, rzecznik Kremla usiłuje przez drzwi kuchenne dostać się do okrągłego stołu obrad międzynarodowych. Nie powiodło mu się w Genewie, gdzie wygłaszał swoje retoryczne mowy propagandowe wobec nawpół pustej sali Ligi Narodów, chce więc odegrać się innym sposobem.

Nie jest rzeczą trudną do przewidzenia, że i te nowe wysiłki Litwinowa spełzną na niczym. Zbyt Sowiety zdyskredytowały się w oczach Europy, aby przedstawiciel był dopuszczony do koncertu europejskiego, chociażby przez tylne wejście. Dwulicowa gra uprawiana przez Moskwę na terenie międzynarodowym została już całkowicie zdemaskowana.

(y)

Nowa próba „osi"

Dywersja ministra Chwalkowskiego zawiodła

Poznań, dnia 20. 10.

Zbliżamy się do rozwiązania trzeciej z rzędu sprawy związanej z problemem Czecho - Słowacji. Kwestia ta nie natrafiłaby prawdopodobnie na większe trudności, gdyby chodziło jedynie o powrót do Węgier ziemi, na których Węgrzy stanowią większość. W myśli zasady samostanowienia tereny te, przy rewizji granic dawnej Czechosłowacji, muszą wrócić do swych prawych właścicieli. Wszelkie usiłowania polityków praskich, by powstrzymać ten proces, z góry były skazane na niepowodzenie. Jeśli doszło do zerwania rokowań w Komarnie, a stało się to na skutek wysunięcia kontrpropozycji czesko - słowackich, stojących w jaskrawej sprzeczności z istotnym stanem rzeczy, przyczyną było rozbudzenie nowych nadziei w Pradze, związanych z zupełną zmianą dotychczasowych koncepcyj polityki zagranicznej. Już pobieżne bowiem porównanie spisu ludności z 1910 roku, przyjętego przez Węgrów za podstawę rokowań, ze spisem z roku 1930, wysuniętym przez Czechów, wykazuje różnice, które mogły powstać jedynie w związku z ogólną polityką wewnętrzną, prowadzoną przez Pragę wobec mniejszości. Gdy naprzykład spis z 1910 r. wykazywał w Koszycach 75.4 proc. ludności węgierskiej, a w Użhorodzie 80,3 proc., statystyka przeprowadzona w 1930 r. ustaliła tę proporcję na 17.99 proc. i 17.38 proc.

Powtarzamy, że rozstrzygnięcie tego sporu było z góry już przesądzone. Że delegacja czesko - słowacka mimo tego zaryzykowała zerwanie rokowań, przyczyną była sprawa Rusi podkarpackiej i związany z nią problem granicy polsko - węgierskiej, stanowiący z punktu widzenia polityki międzynarodowej zagadnienie najdonioślejsze ze wszystkich, jakie wynikły w związku z ostatnimi wydarzeniami...

Praga nadzieje swe oparła tym razem na... Niemcach. Ściślej mówiąc na możliwości antagonizmu włosko - niemieckiego! Politycy czescy wychodzili z założenia, że Trzecia Rzesza będąc już pewna zupełnej lojalności Pragi względem siebie, traktując nową Czecho - Słowację jako teren bezpośrednio sobie podległy, nie będzie pragnęła dalszego jej osłabienia. Zwłaszcza wobec perspektywy wzmocnienia innych państw Europy środkowej i południowo - wschodniej, ku którym musi się skierować ekspansja niemiecka. Usiłowano przeciwstawić Niemcom blok, złożony z Włoch, Węgier i Polski.

To stanowisko, absurdalne dla każdego, kto śledził rozwój osi Rzym — Berlin i zdaje sobie sprawę z trwałości podstaw, na których się ten związek opiera, poniosło całkowitą porażkę w świetle ostatnich oświadczeń, zarówno włoskich jak niemieckich. Było zresztą rzeczą jasną, że oś Rzym — Berlin, która wytrzymała próbę Auschlussu, wytrzyma również — jak pisze Gayda w „Giornale d' Italia" — w obliczu sprawy węgierskiej.

Komunikat „Informazione Diplomatica" stwierdza, że wysuwanie najmniejszych różnic w polityce osi Rzym — Berlin jest całkowicie nieuzasadnione. Podobny sens ma komunikat Niemieckiego Biura Informacyjnego, zwrócony przeciwko tendencyjnym informacjom prasy angielskiej i francuskiej.

Próba dywersji podjęta przez czeskiego ministra spraw zagranicznych Chvalkovskiego zawiodła. Stanowisko Włoch i Polski popierające w całej rozciągłości żądania węgierskie, przeważyło w Berlinie obietnice Pragi. Nikt chyba poważnie nie myślał, że stanie się inaczej. Współżycie międzynarodowe, jak każde zresztą, wymaga wielu wzajemnych ustępstw i zrozumienia istotnych potrzeb obu stron.

Obecnie cała sprawa powinna znaleźć szybkie rozwiązanie. Będzie to dobrodziejstwem przede wszystkim dla ludności spornych terytoriów, wymagania wielkiej polityki. (y)

GŁOSY I ODGŁOSY

Demokracja zdobywcza a nie konsumpcyjna

Jak kruche są zasady ustrojów państw zachodnich, dowodzi chwilowa radość Francji z powodu konferencji w Monachium a bardziej powściągliwe zadowolenie Anglii. Oba państwa doświadczyły w okresie możliwości wojny ciężkich przeżyć. Panika wśród ludności momentalna, a potem powrót do wygody. „Kurier Poranny" określa ustroje tych państw jako „przeżyte formy rentierskiej demokracji". Bezpieczne one były n. p. różnych paktów. W Paryżu i Londynie sądzono,

„że z szeregu paktów gwarancyjnych nie będzie potrzeba wyciągać żadnych przykrych konsekwencyj i że sam autorytet tych uroczystych papierów wystarczy, by wojna w każdej okoliczności okazała się zbyteczną. Montowany z takim wysiłkiem system zbiorowego bezpieczeństwa z Ligą Narodów na czele uważany więc był przez same „wielkie demokracje" za wspierany olbrzymią propagandą bluff, mający odgrywać rolę straszaka na wypadek niebezpieczeństwa. W rezultacie system ten okazał się strachem, ale tylko na... wróble"

„Wielkie demokracje żyły po wielkiej wojnie z nagromadzonego kapitału politycznego i materialnego. Polityka, jaką prowadziły na wewnątrz i na zewnątrz, była polityką rentierów, konsumujących nagromadzone zdobycze. Zaspokoiwszy wszystkie swe potrzeby, nie mając już żadnych ambicyj, poza tę, by świat cały szanował po wsze czasy ich dawniej zdobyty autorytet oraz ich kiesy, pragnęły one za wszelką cenę spokoju i nie mącenia im wygodnego życia aktywnością i dynamizmem narodów innych."

Rezultatem tych wygodnych metod bytowania było zahamowanie młodych, aktywnych sił i dynamizmu twórczego. Francja w skutkach unieruchomiła się w Europie i dała się zepchnąć z czołowej pozycji. Francja i Anglia stały się demokracjami burżuazji nieskorej do poświęceń.

„Demokracja typu rentierskiego, konsumcyjnego nie może służyć za wzór dla narodów, zmuszonych do twardej walki o byt, nie posiadających renty, lecz gromadzacych dopiero kapitały moralne i materialne, dla narodów, reprezentujących ponadto niewyczerpane siły młode, aktywne i dynamiczne, które nie mogą spoczywać na laurach, lecz muszą sięgać dopiero do laur wielkości dla swego państwa i narodu.

Do takich państw należy Polska. Jej demokracja musi też przybrać inny kształt oraz inną metodą działania, niż to się dzieje na zasobnym Zachodzie. Nie może być konsumcyjną, lecz zdobywczą. Nie może być anarchiczną, lecz zorganizowaną, by móc sprostać tym zadaniom, jakie przed nią stoją."

Podpisanie umowy handlowej z Niemcami

Kredyt towarowy na cele inwestycyjne wzamian za polski eksport rolniczy

Warszawa, 20. 10. (Iskra)

W okresie od czerwca do września rb., przeprowadzone zostały między zainteresowanymi resortami polskimi i niemieckimi rokowania w sprawie dodatkowego przywozu na warunkach kredytowych z Niemiec do Polski maszyn i instalacyj przemysłowych. Intencją rządu jest umożliwienie modernizowania przemysłu prywatnego, w szczególności tego, który pracuje na eksport. Strona polska wobec tego miała za zadanie uzyskanie specjalnych, możliwie dogodnych dla polskiego przemysłu warunków, któreby ułatwiły zakup maszyn na projektowane inwestycje i jednocześnie zapewnienie eksportu płodów rolnych w korzystnych dla Polski warunkach.

Jak wiadomo, import z Niemiec, dokonywany w ramach normalnych obrotów towarowych polsko - niemieckich, musi być z natury rzeczy ograniczony stosunkowo krótkimi terminami kredytowymi. Jakkolwiek terminy te w wypadku przywozu dla celów inwestycyjnych, przyznawane są w sposób możliwie liberalny, to jednak niedostateczny, jeżeli chodzi o inwestycje na szeroką skalę, a zwłaszcza o inwestycje dokonywane przez nowopowstające placówki przemysłowe.

Wspomniane rokowania, które ze strony polskiej były prowadzone przez dyrektora Domaniewskiego, radcę handlowego przy ambasadzie R. P. w Berlinie p. Pilcha i radcę w ministerstwie skarbu J. Rucińskiego, zakończone zostały podpisaniem w Berlinie specjalnego porozumienia polsko - niemieckiego. Porozumienie to przewiduje przyznanie ze strony niemieckiej 9 letniego kredytu towarowego, dla dodatkowego importu z Niemiec instalacyj, urządzeń oraz maszyn, aparatów, narzędzi i t. p. towarów dla celów inwestycyjnych. Łączna kwota dodatkowych dostaw z Niemiec do Polski, które rozłożone będą na 4 najbliższe lata, po 30 milionów rocznie, wynosić będzie 120 milionów złotych. Należność za dostawy niemieckie, regulowana będzie przez nabywców polskich w ratach półrocznych, od 12 rat (przy kredycie 6-letnim) do 18 (przy kredycie 9-letnim). Za spłatę kredytu przez przemysł polski gwarantować będzie wierzycielom niemieckim Bank Gospodarstwa Krajowego, obejmujący gestię finansową tej operacji.

Zamówienia dotyczyć będą tylko takich dostaw, które nie mogą być dokonane w ramach normalnych obrotów polsko - niemieckich. Omawiany import będzie zapłacony za pomocą dodatkowego, poza normalnym plafonem wywozowym do Niemiec, eksportu z Polski artykułów rolniczych. Eksport ten będzie się odbywał w miarę zapadnięcia terminów płatności kredytu, udzielonego polskim nabywcom przez stronę niemiecką. W ramach ustalonego planu spłat przewidziane się przedpłatę na poczet wydawanych zamówień. Przedpłata będzie dokonana przede wszystkim w formie eksportu zboża. Eksport ten nastąpi w poważniejszych rozmiarach jeszcze w obecnej kampanii zbożowej. Wykonanie porozumienia polsko - niemieckiego z uwagi na specjalny charakter jego postanowień technicznych, kontrolowane będzie w zakresie dokonywanych zamówień w Niemczech oraz eksportu, związanych z tym przedsięwzięć, przez specjalną komisję, która ustanowiona będzie w najbliższym czasie przy ministerstwi przemysłu i handlu.

Życie nowoczesne nie zna romantyzmu

Niszczycielskie dzieło na wyspie Trystana i Izoldy

Na wprost przylądka Douarnenez w Bretanii wyłania się z błękitnych fal Atlantyku malownicza, skalista wysepka, jedna z najpiękniejszych w Europie, która, jak głosi legenda, była teatrem, na którym rozegrała się idylla Trystana i Izoldy.

Przed niedawnym czasem rozpoczęły tam kilofy i motyki swe niszczycielskie dzieło. Wśród ludności wybrzeża powstało zrozumiałe rozgoryczenie, bo, nie tylko, że zniknie najpiękniejsza ozdoba tamtejszego krajobrazu, lecz zniknie wspaniała ochrona naturalna małego portu rybackiego Vauban.

Ciekawy natomiast jest powód, dla którego rozpoczęto rozbijanie skał wysepki. Otóż powodem tym jest oszczędność, gdyż obliczono, że przy zużyciu kamienia z wysepki do budowy nowego molo w porcie Douarnenez, koszty tej budowy zmniejszone zostaną o kilkaset tysięcy franków.

Tak więc wysepka, która w umysłach ludzkich związana jest z najpiękniejszą idyllą miłosną, jaką zna literatura, odarta z romantyzmu, stanie się szarym kamieniem, obróconym na ludzkie bardzo materialistyczne potrzeby.

Życie nowoczesne nie zna romantyzmu.

ECHA

Les extrêmes se touchent

Poznań, 20. 10.

Ostateczności się stykają — tak brzmi francuskie przysłowie.

Wiedzieliśmy wszyscy dobrze, że trudno było o bardziej klasyczny przykład państwa opieranego na wpływach masońskich, jak Czechosłowacja p. Benesza. Tok było jeszcze wczoraj.

Dziś półoficjalna agencja czeskosłowackiego M. S. Z. „Centropress" donosi właśnie, co onegdaj głosiły już stacje radiowe świata, m. in. i rozgłośnie szwajcarskie, że w ostatnich dniach zakazano w Czechosłowacji działalności lóż wolnomularskich.

Komunikat czeskiej półurzędówki mówi więc z nieukrywaną radością, że usadowiona w Wiedniu propoganda antyczeska zarzucająca stale Pradze uleganie wpływom masonerii, straciła ostatecznie argumenty do atakowania Czechosłowacji. Komunikat natomiast przemilcza szczegóły tych sensacyjnych zarządzeń rządu gen. Syrovego.

Majątki lóż masońskich uległy konfiskacie. Wydano zakaz przynależenia do lóż, a osoby podejrzane o działalność masońską oddane zostały pod nazór policyjny.

Właśnie również wczoraj depesze przyniosły wiadomość o opuszczeniu granic państwa przez p. Benesza.

Do wczoraj można było mieć wątpliwości, czy wielki mistrz masonerii genewskiej p. Benesz nie zostanie aby poddany nadzorowi policyjnemu?

Z jednej krańcowości w drugą popadają dygnitarze na Hradczynie. Ze służki interesów masońskich przeistaczają się w państwo policyjne, w którym loże wolnomularskie są surowo zakazane.

Les extremes se touchent! — Przeciwności się stykają!

(abc)

Na froncie wyborczym:

Nastroje przedwyborcze

Poznań, 20. 10.

(c) Już dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej pozwala stwierdzić, że sugestie opozycji w szerokich masach społecznych zostały skutecznie przełamane. Podział wytwarzany mozolnie przez partie został w ten sposób przekreślony i przesunął się na inne pozycje. Po jednej ich stronie znajduje się społeczeństwo w olbrzymiej swej większości, po drugiej zaś „sztaby" partyjne z furgonami, z których melancholijnie przypatrują się sytuacji „niezłomne" acz nieliczne zastępy wiernych tym sztabom...

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ta przemiana dokonała się pod wpływem potężnego wstrząsu, jakiego doznało całe społeczeństwo po wypadkach wrześniowych. Do świadomości milionów ludzi w Polsce przedostało się poczucie wielkości naszego państwa. Zrozumieliśmy wszyscy bez wyjątku, że nie warto grzęznąć w negacji i w tępej opozycji wobec naszej rzeczywistości narodowej, jeżeli dokonują się u nas rzeczy wielkie i historyczne.

Dotychczas było wielu takich, którzy wierzyli, że życie w Polsce jest szare, że brak w nim elementów porywających wyobraźnię, rozpalających entuzjazm mas ludzkich, zakreślających szerokie ambicje w narodzie. I to wszystko właśnie okazało się nieprawdą. Idea Polski zwycięskiej i zdobywczej była tą iskrą, która wykrzesała ogień zapału i wiary.

Tym głównie tłumaczy się nastrój w społeczeństwie, które w przededniu wyborów do Sejmu wykazuje wyraźnie aktywny do nich stosunek.

Taki niedawno jeszcze „niezadowolony" obywatel rozumuje obecnie w ten sposób: jeżeli państwo moje realizuje te pragnienia, o których wszyscy marzyliśmy i których spełnienia domagaliśmy się, jeżeli Polska jest państwem silnym, które umie o swoich sprawach samo decydować, to nie wolno mi przeszkadzać, ale muszę pomóc. Miałem wątpliwości, a nawet zastrzeżenia co do kierunku dotychczasowej polityki mojego państwa, ale wynikły one nie z mojej winy, lecz stąd, że byłem źle informowany. W błąd wprowadzała mnie opozycja.

Przekonuję się, że tak nie jest. Gdyby rządy w państwie były tak złe, jak mi mówiła opozycja, nie osiągnęlibyśmy tych rezultatów, które teraz widzimy.

Dotychczas udzielałem kredytu opozycji. Ale obecnie muszę go cofnąć. Nie mogę bowiem w dalszym ciągu ufać ludziom, którzy albo nie orientują się w polityce, albo też świadomie mnie w błąd wprowadzali.

Czynnym życiem politycznym nigdy się nie zajmowałem. Mój udział w nim ograniczał się do sympatii dla tego kierunku politycznego, który wydawał mi się słuszny i uczciwy oraz do udziału w wyborach.

W wyborach poprzednich nie brałem udziału, bo tak mi doradziła opozycja. Ale nie ma sensu, abym nie wziął udziału w wyborach obecnie, skoro dotychczasowy mój pogląd okazał się niewłaściwy. I dlatego pójdę do głosowania przede wszystkim dlatego, aby stwierdzić, że aprobuję dotychczasowy kierunek polityczny tych ludzi, którzy państwem rządzą.

Takie jest rozumowanie ogromnej ilości ludzi w Polsce, którzy życiem politycznym zajmują się inaczej, niż leaderzy partyjni. Poglądy szerokich mas nie kształtują się wedle różnych pokątnych kalkulacyj, ale na podstawie faktów i prawdy.

Obywatel w Polsce stwierdził ostatnio, że Polska jest silna, że umie upomnieć się o swoje prawa i rozstrzygnąć samodzielnie swoje pretensje. To mu wystarcza. I właśnie dlatego postanowił pójść do wyborów, aby odciąć się od tych, którzy go przez szereg lat w błąd wprowadzali. Wybory listopadowe traktuje obywatel w Polsce jako demonstrację przeciw temu wprowadzaniu w błąd. I trzeba powiedzieć, że obywatel ma w pełni uzasadnioną rację.

DNIA 23 PAŹDZIERNIKA

odbędą się obwodowe zebrania wyborcze, na których dokonany zostanie wybór delegatów do wojewódzkich kolegiów wyborczych do Senatu.

Wszyscy wyborcy do Senatu winni stawić się na te zebrania w miejscu i godzinie, oznaczonej przez przewodniczącego zebrania obwodowego w imiennym zawiadomieniu.

Na zebranie należy stawić się z dowodem tożsamości.

Przed wyborami do Senatu

Poznań, 20. 10.

(c) Decydującą dla składu i pracy przyszłego Senatu jest najbliższa niedziela, dzień 23 bm. Zostaną dnia tego wybrani delegaci, którzy w trzy tygodnie po tym, 13 listopada, dokonają wyboru senatorów.

Ta dwustopniowość, którą ordynacja wyborcza wprowadziła do powołania do życia Senatu, spotyka się z poważnymi zastrzeżeniami. Dał im wyraz w swej katowickiej mowie wicepremier Kwiatkowski wypowiadając swój osobisty pogląd, iż „uważa za błąd odebranie prawa wyborczego do Senatu setkom tysięcy i milionom ludzi", i że „poczucie sprawiedliwości wymaga, aby przywrócić powszechność prawa wyborczego do Senatu".

Niewątpliwie wśród tych korektur obecnej ordynacji wyborczej, które wybierany właśnie parlament ma przeprowadzić — w myśl żądania Głowy Państwa, wyrażonego 13 września, gdy poprzedni parlament został rozwiązany — sposób powoływania do życia Senatu odegra wybitną rolę. Prezydent Rzplitej wyraźnie bowiem podkreślił jako jedno z zadań przyszłego parlamentu reformę ordynacji wyborczej, a równocześnie zaznaczył, że reforma ta ma być dokonana z punktu widzenia wciągnięcia w orbitę zainteresowań dla działalności ustawodawczej jak najszerszych sfer społeczeństwa, „czynniejszego współdziału w pracy państwa" obywateli, a zatem również i ich czynniejszego współdziału w tak ważnym akcie państwowym, jakim jest obiór Senatu.

Nie ulega zatem wątpliwości, że czynności związane z powołaniem do życia Senatu, są obecnie dokonywane po raz ostatni, na zasadach obecnej procedury — że najbliższa procedura będzie już inna, zreformowana i przeinaczona.

Tym niemniej jednak wszyscy, którzy myślą realnie, a nie hołdują bezpłodnym

i jałowym w tej chwili teoriom —liczyć się poważnie muszą z obecnym stanem faktycznym, odnieść się muszą do obu tak już bliskich terminów: 23 października i 13 listopada pozytywnie i konkretnie. Żadna bowiem ocena zasad obowiązującej dziś ordynacji wyborczej — dodatnia czy ujemna — nie może przesłonić faktu, że wybrać musimy i Sejm i Senat, że obie te instytucje są nam niezbędne, stanowią konieczność państwową i narodową. A tam gdzie mowa o konieczności państwowej i narodowej — realizm polityczny nakazuje postawę czynną.

Zwłaszcza że przecież od tego właśnie, jaki będzie najbliższy parlament, zależy, czy zdzierży on temu zadaniu, które mu polecił Pan Prezydent, tj. dokonaniu reformy ordynacji wyborczej.

Wybory do rady miejskiej w złotą niedzielę

Poznań, 20. 10.

(b) W niedzielę, poprzedzającą pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w dniu 18 grudnia b. r. odbędą się w Poznaniu wybory do rady miejskiej.

Główna Komisja Wyborcza ogłosi w piątek w obwieszczeniach na litfasach miejskich dokładny podział miasta na okręgi wyborcze z wykazaniem ilości radnych, wybieranych w danym okręgu.

Ogółem przyszła rada miejska liczyć będzie 72 radnych. Miasto podzielone zostało na 13 okręgów wyborczych (w wyborach ostatnich w 1933 r. było okręgów 9).

Skład Głównej Komisji Wyborczej ustalony został jak następuje: sędzia Sądu Apelacyjnego p. Franciszek Klebba, jako przewodniczący, sędzia Sądu Okręgowego Henryk Reszelski, jako zastępca przewodniczącego.

członkowie: pp. notariusz dr. Witold Jeszke, dyr. Roman Leitgeber, kupiec Władysław Majewicz, prof. dr. Zygmunt Pietruszczyński,

zastępcy: pp. naczelnik wydziału w Zarządzie Miejskim Gracjan Drost, kupiec Kazimierz Otmianowski, dyr. Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych dr. Józef Rzóska i kupiec Bogdan Żniński.

Wybory samorządowe

KANDYDAT NA PREZYDENTA JUŻ JEST

Poznań, 20. 10.

Ag. „Echo" donosi z Poznania: żywą działalność polityczną wykazuje w sprawie wyborów do samorządu w Poznaniu Stronnictwo Pracy. Kandydatem na przyszłego prezydenta miasta jest Cyryl Ratajski, który naogół jest mile widziany i w kołach działaczy Stronnictwa Narodowego, rekrutujących się ze starszego pokolenia.

* *

Tyle Agencja „Echo". Żywej co prawda „działalności" Stronnictwa Pracy jakoś w Poznaniu nie dostrzegamy. Nie wiemy jeszcze czy i ilu radnych wprowadzi do przyszłej rady miejskiej Stronnictwo Pracy, ale wiemy, że ma ono już kandydata na prezydenta miasta. I to coś znaczy.

Treść informacji „Echo" może wywoływać wrażenie dyskretnej oferty Str. Pracy — „Frontu Morges" pod adresem starej endecji. A istnieje przecież głos „narodu" — głos młodych endeków. Te odłamy zgodnym chórem nie będą śpiewać p. Cyrylowi Ratajskiemu „veni"!

Na drodze do czwartego triumfu

Poznań, 20. 10.

Prasa podaje, że Benito Mussolini wszedł na drogę do czwartego triumfu. Przypominamy przy tej sposobności, jakie były koleje jego życia. Liczy on lat 55. Syn kowala, nauczyciel, socjalista, redaktor bojowego „Avanti", włóczy się później po świecie wygnany z ojczyzny, pracuje jako murarz, sprzedawca sklepowy, bierze udział w wojnie światowej, redaguje „Popolo d' Italia" i organizuje „Fasci di Combattimento", zdobywa Rzym i buduje Italię faszystowską.

To jest jego pierwszy triumf. Zdobycie Abisynii drugi, Sudety i Monachium trzeci. Czwarty triumf tego człowieka polega na koncepcji organizacji Europy środkowej.

„Węgry wzmocnione o terytoria węgierskie z dawnej Czechosłowacji i Ruś podkarpacka, Czechy i Słowacja w związku z Polską tworzą silny blok w tej części Europy. **Italia — Rzesza — blok węgiersko - polsko - słowacko - czeski** oto trzy elementy planu, którego autorstwo niepotwierdzona oficjalnie fama przypisuje Mussoliniemu. Takich planów zresztą nie potwierdza się nigdy oficjalnie. Mówi o nich fama i odnajdując się je w dziejach i czynach.

Benito Mussolini wszedł na drogę do czwartego swego triumfu."

BUTA P. FORSTERA

Korespondencja własna „Nowego Kuriera".

Gdańsk, 20. 10.

Ostatnio pojawiają się liczniejsze niż bywało dotychczas głosy prasy zagranicznej wrogiej Polsce, skierowując ostrze uderzeń przeciw uprawnieniom Polski w Gdańsku, a nawet naruszające integralność państwa w sugestiach kiepskiego autoramentu dotyczących naszego Pomorza.

Wystąpienia te nie zasługują oczywiście nawet na merytoryczne ich omawianie.

Obowiązek dziennikarski jednak każe nam zwrócić baczną uwagę na źródła, z których sączy się jad nienawiści ku Polsce.

Obserwując wewnętrzne stosunki w Gdańsku dojść musimy do przekonania, że te wystąpienia prasy obcej znajdują źródło właściwe w stosunkach wewnętrznych Gdańska i w tych wyczynach „gauleitera" Forstera, którymi co pewien czas alarmuje mieszkańców Gdańska. „Mowy" Forstera wykazują ponad wszelką wątpliwość, że jego ustosunkowanie do Polski jest wybitnie wrogie i to nawet z zapoznawaniem istotnych interesów Gdańska.

Ostatnio Forster wygłosił mowę w miasteczku Nytych, przy czym mowa ta rzuca niezwykle ciekawe światło na drogę, po której kroczy prowadzony przez p. Forstera Gdańsk.

W mowie wygłoszonej na otwarcie tygodnia pracy narodowo - socjalistycznej w Gdańsku Forster zapowiedział, że od tej chwili na terenie Gdańska obowiązują wszystkie ustawy i prawa niemieckie. Zdawało by się, że w tym twierdzeniu jest bardzo dużo przesady. Okazało się jednak, że w Gdańsku wszystko jest możliwe i zarządzeniami policji politycznej wprowadzono ustawę norymberską, sprzeczną z konstytucją. Policja, która powinna stać na straży Statutu W. M. Gdańska, gwałci go w imię założeń partii NSDAP.

To też zmuszeni jesteśmy do zanotowania nowej mowy Forstera, która bynajmniej nie świadczy o jego lojalności względem Polski.

Ostatnia mowa Forstera, wygłoszona z okazji poświęcenia pomnika ku czci poległych, zawierała między innymi twierdzenie, że — **bez wystrzału Niemcy stały się potęgą wszechświatową a zarazem największym krajem w Europie.** Traktat wersalski należy do przeszłości — wołał Forster — a oblicze Europy uległo przemianie — Rzeszy nikt już nie może otoczyć, a Rosja, która o tym marzyła, okazała się wielkim zerem."

Dalej twierdzi Forster, że **„położenie Gdańska zmieniło się radykalnie, bowiem niewzruszonymi okazali się „Rząd" i Narodowy Socjalizm, a tym samym skończyło się wszelkie wścibianie nosa ze strony trzeciej w sprawy Gdańska."**

„My tu w Gdańsku — wołał Forster — przeprowadzać będziemy w przyszłości tylko i jedynie to, co będzie korzystne dla utrzymania niemieckości, bowiem uginamy się tylko przed jednym rozkazem — rozkazem „Fuehrera".

Mowę swoją zakończył Forster stwierdzeniem, że **W NAJBLIŻSZYM CZASIE Z CAŁĄ BEZWZGLĘDNOŚCIĄ DOMAGAĆ SIĘ BĘDZIE GDAŃSK OD POLSKI W CAŁEJ PEŁNI WSZYSTKICH PRAW GOSPODARCZYCH, KTÓRE RZEKOMO NALEŻĄ SIĘ GDAŃSKOWI OD POLSKI.**

Niewiadomo co więcej w tej mowie podziwiać — czy nieznajomość sytuacji, czy też wreszcie naiwność podejścia do zagadnień wzajemnego współżycia polsko-gdańskiego.

W odpowiedzi stwierdzamy, że nikt nie ma prawa od Polski domagać się czegokolwiek, a tymbardziej w tym tonie i w tej formie, a praw w Gdańsku się nie wyrzekniemy, a dawać będziemy jedynie to, co uznamy za wskazane.

Nie Gdańsk nam, a my Gdańskowi dyktować będziemy podstawy wzajemnego współżycia.

Przemysł chemiczny na Śląsku Zaolzańskim

Ajencja „ISKRA" uzyskała od Związku Przemysłu Chemicznego R. P. cały szereg bardzo ciekawych danych, tyczących przemysłu chemicznego na przyłączonym do Polski Śląsku Zaolzańskim. Dane te Związek Chemiczny charakteryzuje w sposób następujący:

Węgiel koksujący, zalegający na Śląsku Zaolzańskim stwarza nowe szerokie możliwości dla przemysłu chemicznego. Przerób węgla koksującego w koksowniach i gazowniach daje w rezultacie zespół cennych produktów chemicznych, przeważnie typu węglowodorów aromatycznych. Benzol, toluol, naftalin, fenol — oto najważniejsze z nich. Są one wszystkie wolnymi produktami wyjściowymi dla przemysłu syntetyczno - organicznego.

Fabrykacja produktów organicznych, środków farmaceutycznych, preparatów, używanych przy fabrykacji wyrobów gumowych, pachnideł i t. p., oparta jest w dużym stopniu na produktach, otrzymanych przy przerobie węgla koksującego. Zdolność przeto produkcyjna fabryk syntetyczno - organicznych, które stanowią serce współczesnego przemysłu chemicznego wzrasta znacznie z chwilą otrzymania możliwości przerobu nowych ilości węgla koksującego.

Jeśli teraz chodzi o charakterystykę przemysłu chemicznego Śląska Zaolzańskiego, to przedstawia się ona następująco: Produkcja węglopochodnych w pięciu koksowniach wyniosła w r. 1937 około 50.000 ton smoły surowej, 15.000 ton benzolu i 13.000 ton siarczanu amonu, co stanowi około 40 procent produkcji 9-ciu koksowni Górnego Śląska.

W okręgu karwińskim znajdują się poza tym dwie brykietownie o łącznej produkcji 100.000 ton brykietów.

Fabryka Larischa w Piotrowicach, zatrudniająca 2000 robotników produkuje obecnie następujące artykuły: kwas siarkowy, solny i azotowy, siarczany sodu, żelaza i miedzi, ałun, salmiak, fluorokrzemian sodu oraz nawozy sztuczne, w szczególności superfosfaty.

Zakłady chemiczne w Boguminie zatrudniają 300 robotników i wyrabiają różne produkty z zakresu przemysłu organicznego i nieorganicznego, mianowicie: sacharynę, glicerofosforany, różne preparaty farmaceutyczne i weterynaryjne oraz środki do ochrony roślin przed szkodnikami, chemicznie czyste sole metali, biel cynkowa, salmiak, amoniak bezwodny oraz kleje i masy izolacyjne budowlane.

Ponadto istnieje na Śląsku Zaolzańskim cały szereg mniejszych wytwórni kosmetyków, mydeł, tłuszczów, smarów, środków do zmiękczania wody i różnych innych artykułów chemicznych.

Szereg artykułów chemicznych było przedmiotem eksportu, jak np. sacharyna, smoła piwowarska, kwas solny i inne.

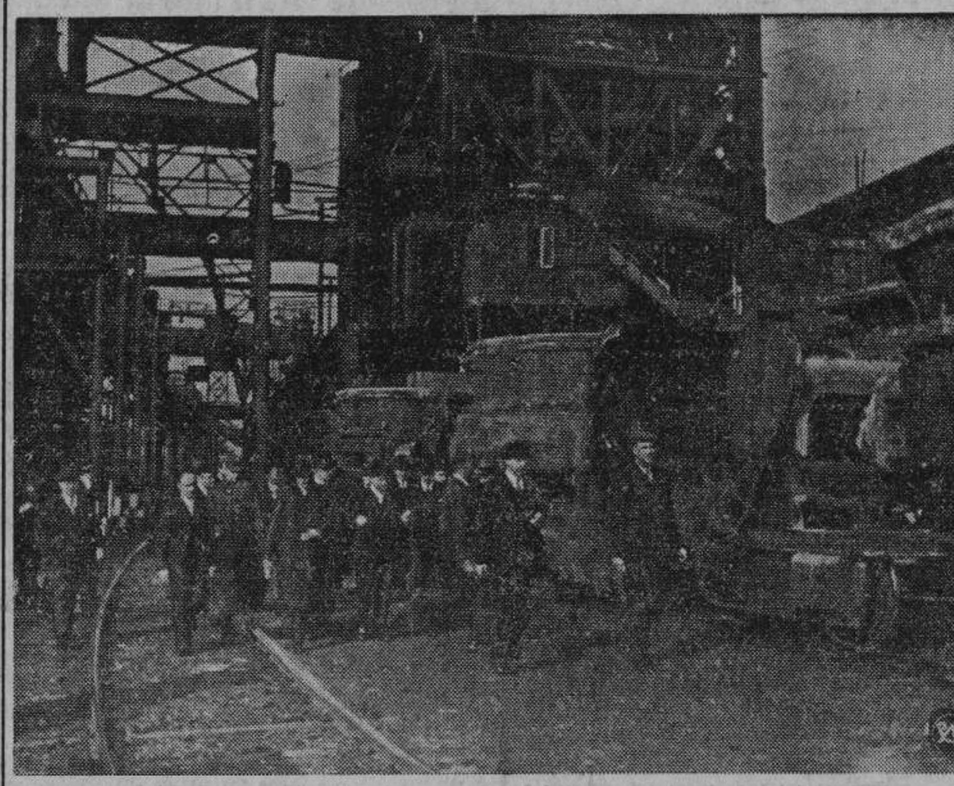
Jak więc widzimy, polski przemysł chemiczny zyska dzięki przyłączeniu Śląska Zaolzańskiego mocniejsze podstawy, z drugiej zaś strony przyłączone tereny okażą się niewątpliwie poważnym konsumentem dla wielu produktów chemicznych na miejscu niewytwarzanych, albo produkowanych w zbyt małych ilościach.

Jako przykłady wskazać można możliwości spożycia w nowoprzyłączonym okręgu dwu podstawowych produktów chemicznych: sody i kwasu siarkowego.

Jeżeli chodzi o sodę, to wobec zamknięcia przestarzałej wytwórni pracującej metodą Leblanca — całkowite zapotrzebowanie Śląska Zaolzańskiego będzie pokrywane przez nasze fabryki sody. Należy nadmienić, że przed naszym przemysłem sodowym otwierają się nowe perspektywy eksportowe, gdyż jedyna na dawnym terytorium Czecho - Słowacji fabryka sody, położona w okolicy Ujścia nad Łabą, przeszła do Niemiec. Jak zaś wiadomo — Czechosłowacja zupełnie nie posiada złóż soli zwykłej, podstawowego surowca do wytwarzania sody. Wspomniana fabryka pod Ujściem zaopatrywała się w sól w Niemczech, sprowadzając ją wodą.

Zapotrzebowanie Śląska Zaolzańskiego na kwas siarkowy (do wyrobu superfosfatu, siarczanu amonu, siarczanów, kwasu solnego, w przemyśle metalowym i t. d.) sięga 70 — 80.000 ton kwasu mocy 50° Be rocznie. Ponieważ zaś fabryka w Piotrowicach produkuje rocznie tylko 25 — 30.000 ton kwasu, więc resztę będą musiały dostarczyć nasze kwasiarnie.

W interesie całego polskiego przemysłu chemicznego leży oczywiście jak najszybsze nawiązanie bliższego kontaktu z przemysłem Śląska Zaolzańskiego, celem obopólnego zaznajomienia się ze swymi potrzebami i możliwościami produkcyjnymi.



P. wicepremier podczas zwiedzania wielkich zakładów przemysłowo - hutniczych w Trzyńcu.

Stan zdrowia Ataturka uległ dalszemu pogorszeniu

Londyn, 20. 10. (ATE).

Według doniesień ze Stambułu stan zdrowia prezydenta Turcji Kemala Ataturka uległ w ciągu dzisiejszego dnia dalszemu pogorszeniu, mimo że w ostatnich 12 godzinach można było zaobserwować przejściową lekką poprawę.

Przy łożu chorego czuwa 8 lekarzy, w tej liczbie 4 zagranicznych specjalistów oraz premier turecki Dżelal Bayar.

W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że wobec dalszego pogorszenia się stanu zdrowia prezydenta, stanowisko to powierzone ma być ambasadorowi tureckie mu w Londynie Fehti Okyar Bejowi. Nastąpi to prawdopodobnie nawet w wypadku gdyby stan zdrowia prezydenta uległ poprawie. Należy się liczyć z tym, że Kemal Atatürk w najbliższych dniach zgłosi swą rezygnację.

Odprawa hitlerowska w Gdańsku

Telegram własny „Nowego Kuriera"

Gdańsk, 20. 10.

(S) W Gdańsku rozeszły się w ostatnim czasie różne pogłoski. W jednych mówi się o bliskim już odejściu Forstera, który ma przejść na inne stanowisko, w innych znowu twierdzi się, że odejdzie Greiser, a stanowisko jego zajmie Forster.

Ile jest prawdy w tych sprzecznych do pewnego stopnia pogłoskach trudno nam stwierdzić, ale jednocześnie od trzech dni odbywają się obrady sztabu hitlerowskiego w Gdańsku. Narazie wiadomo jedynie, że w pierwszym dniu obrad Forster zagroził wszystkim, że skończył się już okres tolerancji napadów na Polaków. Forster mówił, że wydał nakaz aby każdy napastnik został przykładnie ukarany.

Oświadczenie to jest o tyle ciekawe, że okazuje się po nad wszelką wątpliwość, że dotychczas policja nie karała napastników powiedzmy zresztą szczerze, że nawet czasami odnosiło się wrażenie, że napastnicy cieszą się opieką policji gdańskiej.

Równocześnie na uwagę zasługuje fakt, że w obradach sztabu hitlerowskiego w Gdańsku bierze udział adiutant Forstera, który bawił ostatnio w Londynie. Wtajemniczeni twierdzą, że adiutant Forstera miał się przekonać, czy w obecnym układzie stosunków politycznych nie udałoby się Forsterowi przeprowadzić pewnych rozmów z czołowymi politykami Anglii.

Wynik tej misji nie jest nam jeszcze znany. W każdym razie sztab hitlerowski planuje jakieś nowe wystąpienia, które znowu mają odbić się na kieszeniach wszystkich podatników gdańskich.

Sprawa odznaczeń

Warszawa, 20. 10. (ISKRA)

Cały szereg zarządów głównych organizacyj społecznych względnie zawodowych nie zdążył dotychczas nadesłać do właściwych ministerstw wniosków o odznaczenie zasłużonych na polu pracy społecznej członków organizacyj. Wobec tego prezes Rady Ministrów przedłużył termin nadsyłania tych wniosków wraz z życiorysami kandydatów do końca r. b.

Zgon weterana z 1863 r.

Kielce, 20. 10. (PAT).

W Kielcach zmarł ś. p. Franciszek Piotrowicz, weteran powstania 1863 r. i b. legionista 1 pułku ułanów Beliny.

Pogrzeb sędziwego weterana odbył się z udziałem przedstawicieli miejscowych władz, wojska, pocztów sztandarowych i delegacyj koła ułanów im. Beliny, Związku Legionistów i Peowiaków.

Nad grobem zmarłego wygłosił okolicznościowe kazanie ks. płk. Cieśliński.

Premier gen. Sławoj Składkowski mówić będzie w Turku

Poznań, 20. 10.

(c) W najbliższą niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 15-tej prezes Rady Ministrów, gen. Sławoj Składkowski, kandydujący na posła z okręgu wyborczego nr. 20 (powiaty: Turek — Kalisz) przemawiać będzie w Turku w sali gmachu Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

Przemówienie p. premiera będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Aresztowanie prowokatórów

Bern, 20. 10. (PAT.)

W Bazylei i Zurychu policja aresztowała 5 obcokrajowców, którzy w Szwajcarii spełniali podejrzaną rolę prowokatorów. W śledztwie zostało ustalone, iż wszyscy aresztowani prowadzili w Szwajcarii inwigilację osób politycznie niepewnych z punktu widzenia międzynarodówki komunistycznej. Ustalono również, że aresztowani denuncjowali szereg osobistości wobec władz hiszpańskich.

Na tle tych aresztowań policja wpadła na trop szeregu afer przemytu ludzi do Hiszpanii.

Katastrofa samolotu transatlantyckiego

Miami, 20. 10. (PAT).

Dwumotorowy samolot, pilotowany przez lotnika rumuńskiego kpt. Papane, uległ wczoraj rozbiciu w chwili startu do lotu transatlantyckiego przez Amerykę Południową do Bukaresztu. Papana oraz towarzyszący mu lotnik amerykański Max Konstant wyszli z katastrofy bez szwanku. Jest to już drugi nieudany start kpt. Papany do lotu transatlantyckiego.

Handlarz narkotyków w pułapce

Tajnej policji paryskiej udało się ująć od dawna już poszukiwanego handlarza narkotyków, zwanego w świecie przestępczym „Piotrem z fajką". Ujęto go w Lasku Bulońskim, dokąd udał się wynajętym autem, w chwili, kiedy wręczał młodej, eleganckiej kobiecie, która przejeżdżała powoli taksówką koło jego auta, malutką paczuszkę, w zamian za plik stu-frankówek. Jak stwierdził policjant, który wyśledził „Piotra z fajką" w paczuszce znajdował się narkotyk. Na skutek tego aresztowania, przeprowadzono w domu handlarza rewizję, która wykryła cały domowy arsenał oraz olbrzymią ilość narkotyków, przy czym samego opium znaleziono 6 kilo.

Gęstość zaludnienia na ziemi

Na podstawie ogłoszonej ostatnio statystyki amerykańskiej najmniej zaludnionym krajem na świecie jest Brazylia, mająca jedynie 5 mieszkańców na kilometr kw. Dalej idą: Sowiety z 8 mieszkańcami na klm. kw., w Stanach Zjednoczonych jest ich też niewiele, bo 15 na klm. kw. Do najgęściej zaludnionych krajów należą: Belgia — 273 mieszkańców na klm. kw., Holandia — 250. W Niemczech statystyka wyraża się liczbą 144 osób na klm. kw., we Włoszech — 137,7. W Polsce mieszka średnio 89 osób na 1 klm. kw. Na kuli ziemskiej mieszka przeciętnie 16 osób na 1 klm. kw.

Greta Garbo znów w Ameryce



„Boska Garbo" wróciła do Ameryki, po skoku do Europy, podjętym w grudniu ubiegłego roku. Przebąkiwano wówczas wiele o jej małżeństwie z Leopoldem Stokowskim, dyrygentem Filadelfijskiej orkiestry symfonicznej. — Fotografowie amerykańscy skwapliwie dokonywują zdjęć Grety.

Tabela loterii

NIEURZĘDOWA z dnia 19 października

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 5.000 padła na nr. 139597

Zł. 5.000 na n-ry: 48144 50952 126912

Zł. 2.000 na nr. 85848

Zł. 1.000 na n-ry: 665 31577 56942 149053 149072 149443

Zł. 500 na nr.. 11044 20588 55676 61768 108312 121183 126242 133632 137150 157115

Zł. 250 na n-ry: 2088 5182 18489 21635 21813 25138 26433 27246 29630 29857 36776 38520 47899 54126 57409 63668 67823 73787 74813 102309 102819 106728 117519 122817 129144 141504 150649 151332 154462

Wygrane po 125

46 779 1792 2417 731 42 3803 4342 536 895 6838 7240 650 731 8610 17 912 9032 734 65

11281 407 603 12065 160 967 13871 942 14236 534 944 15263 336 541 16107 886 17260 619 98 712 18475 527 645 19063 361 529

20083 798 21545 22082 97 108 589 872 24772 38 25315 26469 562 675 28106 52 374 93 921 60 29303 656 770

30160 421 685 718 31405 898 32614 976 33939 34025 35310 734 850 981 36075 439 42 860 943 37675 938 38952 39035

40340 427 700 835 41260 329 417 612 50 42355 563 43389 468 80 622 44192 537 45013 135 46067 679 889 74011 822 48346 466 690 920 49021 300 893

50454 894 51049 363 688 849 52320 53804 54116 371 812 16 913 55098 367 56157 415 620 57710 889 58073 105 281 456 59168 327 630 713 39 851

60116 289 452 61032 62602 862 63319 551 765 64102 402 65829 66495 688 67605 68070 654 751 69054 467

70271 849 923 71163 641 954 72382 525 73592 74878 75238 76391 400 860 78212 724 79150 489

80803 81258 408 82737 83510 639 771 84236 398 85565 6 746 981 86046 60 697 89591

90266 92141 315 88 839 907 93802 94081 113 52 472 672 750 95383 740 982 5 96184 398 825 97873 98282 665 753

100199 331 101071 151 697 739 102297 896 103117 419 104456 988 105061 451 958 106500 859 965 107209 751 906 108150 678 109639 866

110761 480 643 111110 643 112138 113530 114982 115284 116207 118042 153 268 441 119024 412 625

120150 312 729 121121 476 737 122153 309 811 123003 124202 367 939 125120 43 309 861 126061 127898 128120 689 985 129055 90 364 986

131046 180 301 409 95 814 133036 520 134111 481 968 135197 214 137265 138239 581 139300 1 430

140287 414 142021 501 751 970 145048 334 540 146277 826 148073 284 501 149126 210 471 84 89 697

150104 299 382 649 70 86 151976 152653 153105 667 155031 156095 99 407 811 157424 159514 27 604

Wygrane po 62.50

58 286 403 591 729 1306 52 83 464 674 753 801 2024 154 88 262 390 3357 499 661 707 854 4005 210 571 688 826 53 5233 343 621 809 38 993 6136 256 848 7003 179 815 84 923 8018 111 270 456 99 560 742 892 9096 145 209 305 472 769 832 942

10012 215 11280 557 512 12695 766 881 988 13095 239 314 217 544 58 702 41 810 14229 541 778 853 15579 619 61 89 720 950 69 16423 71 584 643 82 755 17106 258 421 703 76 18024 192 309 429 81 640 55 737 838 19076 81 309 42 70 467 70 654 85 732 52 85 847 80 991

20046 270 368 813 943 76 21344 410 23 306 811 62 926 22031 81 165 348 60 926 23113 34 602 702 18 24125 347 567 627 31 38 97 794 886 919 25296 481 527 810 26020 226 291 397 579 649 93 869 27066 91 215 59 938 78 28000 33 149 280 381 407 763 74 29005 156 214 405 15 85 99 551 96 639 781

30129 24 59 277 301 541 75 686 986

31017 107 12 34 394 562 997 32306 72 567 613 88 848 56 33107 347 84 439 542 686 826 949 34135 302 401 50 57 98 656 35106 16 26 37 517 624 49 974 36074 134 272 352 68 843 925 37188 250 333 461 51 590 38063 210 62 411 511 52 703 41 39040 173 429 83 667 87 700 845

40114 52 57 257 59 487 801 14 41072 398 509 41 894 996 42121 38 51 327 441 97 588 673 889 43203 18 329 457 77 82 627 94 67 4056 213 328 416 552 772 73 45287 91 320 787 843 46045 308 60 481 577 695 47124 64 503 2 845 692 777 48273 322 50 465 556 855 49048 463 815

50000 163 97 342 55 482 796 973 81 51020 26 53 339 485 719 901 91 52076 222 67 302 89 514 612 701 73 53087 305 520 53 636 48 700 832 908 54142 619 822 87 906 60 55011 30 287 455 811 51 928 56 56025 123 217 45 54 437 79 82 615 976 57163 76 221 470 503 639 87 754 71 932 87 58002 115 227 47 381 586 794 59063 194 291 413 75 624 94

60040 118 73 74 263 554 834 61439 713 62112 375 505 999 63004 279 64009 257 315 640 90 947 65607 66604 25 33 79 828 72 918 67157 234 703 838 902 68281 439 81 536 861 69174 213 49 376 484 523 25 610 703 838 984

70054 176 291 305 477 589 653 72 834 94 71031 135 263 480 801 72132 261 442 43 632 793 867 73005 153 97 401 5 690 770 883 990 74246 768 801 34 75005 69 544 77

76085 200 44 82 4 382 83 596 616 68 92 830 905 59 77062 234 567 815 900 81 78123 365 905 79197 414 712 67

80100 20 75 689 956 81007 382 663 783 924 82288 99 484 83346 61 403 24 33 584 628 810 53 937 84139 364 430 819 922 35 85024 287 689 872 86320 530 87214 432 817 22 908 28 88287 346 67 74 730 960 89165 306 67 789 802 933

90220 411 23 644 91070 117 622 8 727 803 92315 70 5 531 841 902 93108 380 434 526 50 636 726 844 56 94131 295 388 411 559 746 880 95085 151 275 495 727 96044 97 156 93 715 24 807 58 97451 62 592 970 98075 186 364 477 932 99011 254 98 617 776

100118 74 479 588 600 75 817 102000 611 725 816 26 933 103056 263 913 104257 366 575 797 105453 695 106059 81 107009 25 117 563 782 802 108144 608 46 795 891 109102 342 625 707 951 78 82

110080 136 391 483 635 44 111216 58 602 752 72 857 112160 389 487 523 831 113504 69[illegible] 948

214088 280 407 12 502 623 869 115268 305 17 579 772 803 72 909 42 116012 272 324 451 543 57 639 834 41 52 929 117600 807 118203 56 432 726 119019 101 43 290 392 652

120046 564 917 121222 624 867 75 953 122149 309 403 553 715 74 892 123029 56 119 88 499 553 854 124099 125 231 413 35 62 75 86 828 125227 328 466 581 953 55 126360 86 549 652 59 705 930 127031 137 322 61 594 667 932 128009 307 48 788 878 923 58 129460 706 858 86

130405 564 83 630 702 71 986 131150 446 519 676 818 132038 122 32 213 19 30 429 133430 539 649 134025 132 21 819 38 43 992 834 956 135181 311 136028 227 380 859 137023 250 354 604 57 717 847 975 138026 650 851 78 908 35 54 139046 362 541 735 932

140411 527 680 717 890 141031 40 70 155 566 78 789 851 142115 202 674 729 946 143045 98 232 30 5673 736 144060 68 514 34 632 55 145519 657 926 29 146012 324 500 35 43 803 147174 371 510 78 641 709 148046 43 50 77 112 91 509 836 985 149262 346 653 70 993

150121 75 299 581 618 876 78 151032 154 414 668 755 822

152194 304 45 563 746 946 153186 509 868 96 918 21 82 154111 222 61 349 665 92 900 51 155034 252 67 419 584 724 801 28 85 947 156084 309 67 77 435 674 786 94 885 157155 244 474 654 73 158185 159134 472 651

III ciągnienie

Wygrane po zł 125

2699 710 4363 5599 7968 90 8655 9267 11127 398 12175 353 13118 394 14303 15673 16267 699 17128 395 502 689 892 18149 415 719

20309 49 992 21599 22399 642 23419 778 24122 378 746 25623 26464 692 27710 29230 85

31739 32869 34037 403 35018 39024 180

40195 41156 43098 897 44113 497 503 45363 47533 975 94 48407 794

55153 648 56948 57278 619 59938

60107 427 715 61353 62735 785 891 65004 66567 67063 209 640 68565

71000 878 72653 73556 74808

81231 390 94 587 632 84218 85077 420 918 87590 89048

92253 97630 98674 803 99722

100703 101013 103164 256 725 104070 105315 411 107272 108547 109143 670

110431 905 115161 357 119530

125098 126153 297 127291 128858 129310

131854 920 133526 816 136051 53 137357 551 640 139691 795

142050 879 144795 145943 89 146649 884 923 147671 149621

150586 152269 885 153706 154188 155226 903 159136 338 963

Wygrane po zł 62.50

548 1293 384 438 2108 802 31 3025 72 230 511 996 4799 5113 45 968 7491 602 8029 401 86 9243

10015 182 11578 832 12494 827 13143 601 974 14295 420 685 738 68 910 15048 174 296 311 500 783 16313 841 17113 54 518 941 18312 40 69 97 754 19187 863

20029 590 845 84 21866 22034 183 465 680 23219 336 24004 62 94 863 25013 184 423 637 26634 661 69 983 27305 98 410 90 543 28102 406 962 29220 426 28 680 843 95

30472 84 31113 15 42 280 534 657 808 32795 33033 274 854 34087 352 560 720 800 35301 60 688 960 36448 767 868 989 37008 194 378 719 845 63 936 38099 155 482 99 39082 330 611

40162 210 349 505 83 41165 42739 77 868 43494 809 44128 237 567 75 98 604 847 975 45113 779 947 58 47063 359 644 799 921 36 47136 39 470 511 48819 60 77 995 49179 230 467 648 86 984

50317 425 83 516 874 938 82 51174 229 507 841 52644 750 928 53789 907 58 54274 354 444 572 986 55068 563 673 781 810 56010 597 643 875 934 52 63 57330 541 48 772 922 58379 433 59245 659 915 55

60106 19 66 225 33 656 61352 473 638 62001 299 654 923 63051 87 106 303 64060 208 377 92 65178 309 431 554 746 66297 673 811 67113 243 349 487 68076 603 742 69406 68 542

70031 232 769 71186 95 476 72038 451 733 73400 860 967 74580 75071 322 403 560 608 920 76694 77079 135 248 378 925 47 79067 733 865

80162 329 711 918 81032 131 81 85 342 713 941 71 82128 574 83170 233 308 404 84083 619 30 86135 315 438 962 87337 574 838 88868 84 89467 576 732

91019 282 476 92440 93000 55 442 731 94856 955 95698 747 838 96017 380 651 79192 223 68 930 98917 99675 910

100265 834 101409 875 952 102360 669 103230 862 920 105323 418 42 106190 769 996 107311 611 108177 109158

110114 56 347 602 998 111095 719 943 112088 702 113459 986 114629 115155 539 739 116099 813 943 117109 69 547 738 118635 760 948 119303 796

120727 121571 83 122122 337 90 901 123641 124747 854 125116 30 231 363 911 47 126390 127537 842 68 975 77 128113 371 782 865 129375 441

130649 882 131210 393 472 635 717 132067 393 875 13322 571 79 840 134420 669 135297 753 856 961 135180 339 42 986 137662 138170 749 139542 788

140190 650 820 142386 143369 443 44 907 144490 792 801 86 145131 63 639 975 146264 78 424 147502 148282 590 785 950 149239 343 45 412

150124 234 541 669 866 151089 198 227 584 152019 238 411 153078 147 285 154117 32 582 155323 785 156085 527 157139 395 455 571 853 932 158288 625 744 68 890 910 86 159406 565

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 padła na nr 100629

Zł. 15.000 na nr. 111301

Zł. 5.000 na nr. 106730

Zł. 2.000 na n-ry: 33581 129617

Zł. 1.000 na n-ry: 16502 40044 65408 150824 150854

Zł. 500 na n-ry. 3349 7199 62616 109175

Zł. 250 na n-ry: 20218 22101 24321 25562 26806 28972 61048 66827 71103 71231 77405 88324 91911 109291 121680 124596 127582 128464 134359 141762 144059 147822

Wygrane po zł 125

70 1697 3181 6460 793 8337

10738 11329 12121 13956 14097 15973 17149

20360 22958 23335 26027 812 21 27065 206 28924 29318

30596 31252 32302 978 33159 877 35221 885 37316 38335

40144 43186 361 490 46717 48857 910 49295

51188 247 52033 53008 76 544 54127 317 868 56475 57137 576 58130 853

60567 61992 62450 63902 64033 538 873 65085 66044 68883

70002 771 72509 73093 74436 77661 78322 707

80485 686 98 81655 84751 86576 793 88647 832 89525 763

91228 94336 97412 98978 99106

104377 106687 879 108190 683

110037 112163 518 48 113164 292 958 115991 116905 118048 148 50 64 298 459 663 119576

121056 597 122426 125747 126086 127375 784 128077 842 129312 909

130085 354 655 131566 771 804 132378 133772 138046 900 139171

140862 141016 703 142243 147122 63 148725 149309 42 812

150593 665 151667 742 975 152684 155130 156207 157150 493 811 158396 159813

Wygrane po zł 62.50

194 435 558 999 2107 3152 87 883 4181 265 462 80 502 967 5136 926 6175 262 414 773 864 7155 645 8042 154 386 683 746 881 9319 407 718 877

10611 847 11440 81 654 12296 444 594 705 13219 527 15129 16007 510 991 17412 984 90 18077 103 44 58 356 480 799 19538 747 934

20207 339 595 642 770 21003 345 716 834 37 22013 351 814 23060 691 952 24130 234 771 963 72 26331 499 781 926 27149 441 711 28745 29240 470 714

30021 402 700 29 837 32101 56 398 528 909 33076 118 293 660 885 34448 380 35144 495 733 935 36021 777 37343 775 38444 39102

40098 106 89 551 719 979 41079 133 42135 539 743 97 44102 530 743 45116 318 573 46393 434 957 47385 929 48398 906 490116 94 373 428 826

50896 51025 156 424 34 530 52234 95 746 53237 727 28 54017 487 915 56081 127 325 69 607 57149 85 684 834 918 58363 59411

60782 924 61731 63961 64410 66235 338 460 601 61 728 67091 268 667 740 68145 725 69245 76 550

70191 259 71171 817 970 72053 244 73062 296 978 74168 390 533 854 75217 982 76750 77022 959 78157 232 846 972 79835 979

80223 32 495 82147 617 966 83014 364 576 84530 681 85198 744 86219 440 87069 277 561 666 88410 55 940 89189 272 453 796 970

90547 711 91223 751 831 92627 93031 509 75 94669 95916 96351 786 97173 331 85 99610 69 873 986

100072 252 654 101055 489 648 919 102723 800 11 103092 241 370 468 818 960 104583 667 874 105817 106998 107281 756 108081 722 109724 50

111021 343 112289 656 113606 845 115813 46 916 116961 117173 396 762 118336 451 579 687 119369 945

120340 121104 783 880 122136 524 99 123331 644 737 57 124004 54 321 605 125037 132 126325 418 511 127579 699 128084 860 129457 754

130022 293 608 896 131073 233 353 577 646 132056 243 353 59 570 706 133064 703 134362 588 878 135057 136356 137127 713 52 845 138028 603 899 139236 590 881

140600 833 141236 64 573 845 142721 143103 704 54 144126 446 145005 739 146630 52 147027 39 783 148178

151937 152209 927 67 153124 263 384 412 613 154154 155001 544 825 156055 389 447 77 94 600 772 157951 80 158728 904 9 159290 449 547

Niespodzianka w londyńskim Zoo

Jakież było zdziwienie personelu ogrodu Zoologicznego w Londynie, gdy przed paru dniami przepiękna srebrno - szara „oposica", przeniesiona niedawno z Rodent House, wyszła ze swego „mieszkania" niosąc na plecach małego, srebrnego oposa. Zdziwienie było tym większe, że pomimo dwuletniego pożycia małżeńskiego, nic nie wydawało się wskazywać na to, że rodzina oposów się powiększy. Ponieważ jednak oposiątko jest „wypierzone", urodziło się ono prawdopodobnie przed ostatnią przeprowadzką swych rodziców. Wiadomo bowiem, że oposice noszą swoje dzieci w torbie pod brzuszkiem i przenoszą je na plecy dopiero wtedy, kiedy potomek pokryje się gęstym futerkiem, mogącym go zabezpieczyć przed niespodziankami klimatu.

Psy, które nie szczekają

Na wystawie psów w Brimingham w Anglii, która odbyła się przed kilkoma dniami, jeden z hodowców zaprezentował nową rasę psów.

Psy te wyróżniają się tym, że nie szczekają zupełnie. Rasa ta powstała przez skrzyżowanie szpiców, chowanych przez Samojedów z wilkami i nadaje się doskonale do tresowania. Psy te specjalnie nadają się na stróżów, gdyż nie szczekają, nie dają poznać przestępcom o swojej bytności, chwytają jednak każdego i gryzą, na kogo się rzucą.

Żyje człowiek dwa razy rażony piorunem

Są ludzie, których cechuje tak zwane „szczęście w nieszczęściu", które umożliwia im wychodzenie ze wszystkich opresyj cało.

Szczególne jednak szczęście w nieszczęściu miał jeden z mieszkańców południowej Serbii, nazwiskiem Bajramovic. Podczas pobytu w górach zaskoczyła go burza. Wokół niego co chwilę uderzały pioruny. W pewnej chwili obok niego uderzył piorun, który go lekko poraził. Szczęściarz pod wpływem spływających po nim strug deszczu po krótkim czasie oprzytomniał. Zachwycony tym, że jeszcze żyje, zaczął śpiesznie schodzić z góry. Wówczas uderzył drugi piorun i Bajramovic został porażony, tym razem jednak ciężej. Stracił on przytomność i bezprzytomnie upadł na ziemię.

Znaleziono go dopiero po kilku godzinach i przewieziono do jednego z pobliskich szpitali, gdzie po zabiegach miejscowych lekarzy udało się go uratować. Obrażenia okazały się niezbyt ciężkie, tak, że po kilku dniach będzie on mógł nie tylko opuścić szpital, ale także powrócić do swych normalnych zajęć. Tak więc, Bajramovic był dwukrotnie rażony piorunem i nie stracił życia. Do trzech razy sztuka!

Słuchamy RADIA

Sobota, dnia 22 października 1938 r.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,35 Muzyka — płyty. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka — płyty. 7,45 Gimnastyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Wiadomości dziennika radiowego. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Kronika literacka. 16,30 Popołudniowy koncert. W przerwie o godz. 16,50 „Nicolo Paganini" — felieton. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Wiązanki operetkowe. 20,35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe, Nasz program na jutro. 21,00 Koncert muzyki lekkiej i tanecznej. W przerwie około godz. 21,50: „Przyjacielska przysługa" — skecz. 22,55 Przegląd prasy, Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski — w języku obcym.

Poznań. 8,10 Wiadomości bieżące. 8,15 Nasz koncert poranny — płyty. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,26 Płyty. 14,00 Skrzynka ogólna. 14,10 Koncert południowy — płyty. 14,45 Nasz program na jutro. 14,50 Przegląd giełdowy. 18,00 Nowości z naszej płytoteki. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,55 Rezerwa programowa, 23,05 Zakończenie audycji.

SŁUCHAMY ZAGRANICY!

20.00 Budapeszt. „Księżniczka". 20,35 Deutschlandsender. „Dubarry". 21,00 Bruksela franc. Koncert symfoniczny. 21,00 Mediolan. „Tristan i Izolda". 21,30 Strasburg. Koncert symfoniczny. 22,15 Luksemburg. Koncert symfoniczny.

21 GODZINNY PROGRAM w sezonie zimowym.

Dla orientacji radiosłuchaczy w nowym programie Polskiego Radia, który będzie obowiązywał w sezonie zimowym 1938-39 podajemy czas pracy programowej wszystkich rozgłośni Polskiego Radia w dnie powszednie:

5,30 — Katowice i Łódź (do 8.10).
6,30 — Warszawa I. (do 8,10).
7.00 — wszystkie stacje (do 8.10).
8,10 — Baranowicze, Kraków, Lwów, Poznań, Wilno (do 9.00).
9.00 — przerwa do 10.00.
10.00 — Toruń (do 14.00).
11.00 — Warszawa I, Baranowicze, Katowice, Kraków, Lwów, Poznań, Toruń, Wilno (do 13.00).
13,00 — Toruń, Wilno (do 14.00).
14.00 — Warszawa II. (do 19.00); Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań (do 23.00).
15.00 — Warszawa I, Baranowicze, Toruń, Wilno (do 23,15).
21,00 — SP48, SP31 (do 23,00), Warszawa II. (do 24.00).
3,00 — przerwa (do 5.30).

Poza tym **w niedziele i święta** wszystkie rozgłośnie z wyjątkiem krótkofalówek, Warszawy II i Katowic rozpoczynają program o godz. 7.00 i pracują bez przerwy do godz. 23,15. — Krótkofalówki pracują tak jak w dni powszednie. Warszawa II: 14.30 — 17.30; 21 00 — 24.00, Katowice rozpoczynają świąteczny program o godz. 6.15.

W poniedziałek program południowy Warszawy I. trwa do godz. 14.00, a więc i rozgłośnie regionalne: Baranowicze, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź i Poznań pracują dodatkowo od 13,00 do 14.00.

We czwartek Warszawa I. przedłuża program do 23.55.

W piątek Warszawa II. rozpoczyna program wieczorny od godz. 20.00.

W soboty Warszawa I. przedłuża program do godz. 23.55.

W ten sposób słuchacze mogą w ciągu prawie całej doby odbierać programy Polskiego Radia.

Bolączki komunikacyjne regionu ostrowskiego

Zagadnienie, które w interesie gospodarczym państwa należy szybko rozwiązać

Ostrów jest miastem, którego rozbudowa przybrała w ostatnich czasach wprost nadzwyczajne rozmiary. To w czasach niewoli pruskiej zwykle, ciche, przez administrację niemiecką celowo zaniedbywane miasto jest dzisiaj pod rządami polskimi wielkim, ludnym, zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu wspaniale rozbudowanym ogniskiem gospodarczego życia południowej Wielkopolski, którego potrzeby komunikacyjne wymagają zwiększonej ze strony naszej administracji kolejowej opieki. Musimy dać większą sieć kolejową regionowi ostrowskiemu w następujących kierunkach: a) należy przedłużyć linię kolejową Namysłaki — Nasanów — Ołobok — Skalmierzyce, co jest niezbędne ze względu na zaopatrywanie w drzewo bezleśnych okolic Skalmierzyc, b) należy przedłużyć linię kolejową Ociąż — Kucharki przez Pleszew, c) należy bezwzględnie przyśpieszyć budowę autostrady z uwagi na niezwykle rozwinięty ruch pojazdów mechanicznych na linii Ostrów — Kalisz — Łódź — Warszawa — Ostrów — Pleszew i Poznań. Niemniej dla odciążenia kolei w ruchu towarowym należy przeprowadzić regulację i uspławnić całkowicie rzekę Prosnę, która w regionie ostrowskim zaczyna grać jako droga komunikacyjna coraz większą rolę.

Ostrów i region ostrowski ma przed sobą wielką przyszłość gospodarczą, która stanie się jego udziałem tym bardziej, im szybciej zostaną uwzględnione powyższe, komunikacyjne jego potrzeby.

Zbąszyń

Niech żyje Marszałek Smigły-Rydz

Pod takim tytułem wyświetlony zostanie wspaniały film dźwiękowy kina oświatowego powiatu nowotomyskiego i to: w Miedzichowie w niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 19-tej, w Strzyżewie w poniedziałek dnia 24 bm. o godz. 20-tej oraz w Jastrzębsku w piątek, dnia 28 bm. o godz. 19-tej.

— **Nareszcie jedna śrótownia zboża!** Zbąszyń nie posiadał dotychczas żadnego śrótownika zboża po ostatnich pożarach młynów zbąszyńskich: Grzybowskiego i Szostaka. Nareszcie zdobyło się przedsiębiorstwo Browaru Zachodniego w Zbąszyniu na śrótownię.

— **Dar firmy Weski.** Firma Weska ofiarowała na cele budowy Domu Katolickiego w Zbąszyniu kwotę 50 zł. Czyn ten powinien znaleźć naśladowców.

Nieuczciwy parobek

Rolnik Molenda w Zbytowie pod Gębicami przyjął za parobka niejakiego Franciszka Zamiarę, który okazał się jednak nieuczciwym sługą. Zamiara skradł Molendzie nowy rower i bieliznę, czmychnąwszy w niewiadomym kierunku.

Strzelno

— **Stóg słupem ognia.** W Jeziorach Wielkich spłonął stóg żyta Adamowi Budkiewiczowi. Suma ubezpieczona wynosi 1.100 zł i pokrywa szkodę w zupełności. Przyczyna pożaru nieustalona.

Trzemeszno

— **Przejechał dziecko i zbiegł.** Na ul. św. Jana nieznany motocyklista najechał na 3-letniego chłopca Jana Dojasa. Dziecko przewiezione do szpitala w Gnieźnie zmarło nazajutrz z powodu pęknięcia czaszki.

— **Chłopiec wpadł pod samochód.** Syn Dojasa w Trzemesznie, 7-letni Jan, wybiegł z składu na ul. św. Michała celem przejścia na drugą stronę. W tym właśnie czasie przejeżdżał motorowcem Kaczmarek Franciszek z Trzemeszna i wpadł na chłopca. Nieszczęśliwe dziecko doznało tak poważnych ran na głowie, że w stanie beznadziejnym odwieziono je do szpitala w Gnieźnie.

Rawicz

— **W pędzie wpadł na mur.** Jadąc motocyklem z szaloną szybkością wpadł we wsi Konary na mur pomocnik mleczarski Walerian Heinze z Sobiakowa. Potłuczonego i poranionego amatora zwariowanej jazdy odstawiono do szpitala w Rawiczu.

Min. Juliusz Ulrych na zebraniach wyborczych

w Ostrowskiem

Poznań, 19. 10.

(c) Kandydujący na posła z okręgu wyborszego nr. 97 (powiaty: Ostrów, Kępno, Krotoszyn i Jarocin) Minister Komunikacji Juliusz Ulrych w ciągu najbliższej soboty, niedzieli i poniedziałku przemawiać będzie na zebraniach przedwyborczych w Ostrowie, Jarocinie, Kępnie, Krotoszynie i Pleszewie.

O dokładnych terminach zebrań poinformujemy naszych czytelników szczegółowo.

Bezczelne włamanie pod osłoną nocy

Bandyta wtargnął i czmychnął oknem

Chorzów, 20. 10.

W nocy na niedzielę dokonano bezczelnego włamania do mieszkania emeryta górniczego, Konrada Strzepowskiego, zam. w Chorzowie przy ul. Krzyżowej 22.

Bandyta, korzystając z otwartego okna kuchni Strzępowskiego, wszedł tamże po przystawieniu sobie drabinki, stąd następnie przeszedł do przyległego pokoju, gdzie spał Strzepowski.

W czasie, kiedy bezczelny złodziej zajęty był pakowaniem skradzionych rzeczy, starzec się przebudził. Złodziej zauważywszy to, rzucił się na Strzepowskiego i począł go dusić. Ten ostatni zdołał się jednak wyrwać z rąk rabusia i wszczął alarm. Na skutek tego złodziej nie tracąc ani chwili, wyskoczył oknem i zbiegł pod osłoną nocy, nie zabierając żadnych rzeczy ze sobą. Zarządzony natychmiast pościg za bezczelnym bandytą, pozostał na razie bez wyniku.

Wściekły pies pokąsał cztery osoby

Swarzędz, 20. 10.

Wśród silnych objawów kurczów gardła, przy strasznym duszeniu i szale, zachorowała pogryziona przez wściekłego psa mieszkanka Swarzędza 29-letnia Helena Szymkowiak (ul. Żwirki i Wigury). Nieszczęśliwą kobietę, która stawała się niebezpieczną dla otoczenia przewieziono do zakładu psychiatrycznego w Poznaniu na Grobli. Poza tym u dr Kosmali znajdują się w leczeniu pogryzione przez psa wściekłego osoby Stefan i Stefania Szymkowiak.

Trzeci wypadek pogryzienia przez wściekłego psa dr Kosmala stwierdził u 13-letniej Zofii Joachimskiej (ul. Kórnicka 36).

Władze wydadzą zarządzenie zapobiegające podobnym wypadkom.

Leszno

— **Licencja ogierów.** W dniu 21 października 1938 r. o godz. 10 odbędzie się na Targowicy Miejskiej licencja ogierów. Dowody tożsamości koni, odebrane podczas ostatniej kontroli, odebrać można w ratuszu pokój nr. 1.

— **Chłopiec spadł z balkonu.** W dniu 17 bm. około godz. 16 przy ul. Osieckiej 16 w podwórzu spadł z balkonu II piętra 8-letni May Horst w następujących okolicznościach: May Horst zabawiał się na bankonie z dwoma swymi kolegami. W pewnym momencie oparł się o balustradę balkonu, wykonaną z drzewa. Z powodu zmurszenia wskutek działań atmosferycznych balustrada załamała się pod ciężarem chłopca, który spadł wraz z nią na twardą powierzchnię podwórza.

Inowrocław

— **Kradzież ziemniaków.** Gospodarzowi Zgodzińskiemu z pod Inowrocławia skradli 30 centnarów kartofli, uchodząc z łupem nierozpoznani. Również p. Wolskiemu, gospodarzowi z Płonkówna, skradziono pół kopca ziemniaków, co dopiero wykopanych i zachowanych na zimę

— **Ani samobójca, ani pijak.** W numerze 239 „Nowego Kuriera" z wtorku 18 bm. zamieściliśmy na str. 7 p. t. „Straszny koniec pijaka" opartą na informacji z Inowrocławia wiadomość o zgonie urzędnika kolejowego śp. Jana Kaweckiego w tym sensie, jakoby tenże zmarł czy też odebrał sobie życie w stanie nietrzeźwym przez zatrucie się gazem świetlnym. Na podstawie nadesłanego nam wyjaśnienia ze strony żony zmarłego stwierdzamy niniejszym, że, co zresztą potwierdził także lekarz powiatowy p. dr Wasilewski, śp. Jan Kawecki nie był nigdy alkoholikiem i śmierć jego, którą pierwsza spostrzegła rano żona Zmarłego, była tragicznym w danych okolicznościach wypadkiem. Śp. Jan Kawecki, wróciwszy z miasta do domu, położył się do łóżka i zasnął, nie przekręciwszy należycie kurka od lampy gazowej. Z powodu tego przypadkowego niedokręcenia kurka ulotniło się w ciągu nocy tyle gazu, że śp. Jan Kawecki, dzielny i lubiany przez swoich kolegów pracownik kolejowy, zatruł się nim we śnie na śmierć.

Mogilno

— **Program obchodu 20-lecia niepodległości.** W sali Rady Miejskiej odbyło się zebranie Komitetu Uczczenia 20 rocznicy wskrzeszenia Polski. Zebranie zagaił p. burmistrz Kurzętkowski. Wybrany spośród obecnych Komitet Wykonawczy ustalił następujący program obchodu: Dnia 10 listopada capstrzyk ulicami miasta, w którym udział wezmą organizacje P. W. i W. F. Nazajutrz o godz. 9 zbiórka Towarzystw i Organizacyj w ulicy Kościuszki, po czym ruszy pochód na nabożeństwo do kościoła. Kolejno następują: defilada, przemówienie na Rynku a bezpośrednio koncert Zw. Rezerwistów.

— **Jubileusz Tow. Śpiewu „Halka".** W dniu 26 listopada br. Tow. „Halka" w Mogilnie obchodzić będzie jubileusz 40-lecie istnienia. Z okazji tej odbędzie się poza programem Zjazd Śpiewaczy.

— **Zapowiedzi ślubne.** W pierwszej połowie bm. wywieszono następujące zapowiedzi ślubne: księgowy Edmund Dembczyński i korespondentka Antonina Malchrowicz, oboje z Mogilna, właśc. zakładów elektrycznych w Poznaniu Józef Kluczyński i współwłaśc. nieruchomości Pelagia Radomska z Mogilna, pomocnik biurowy Telesfor Krause i Leokadia Pacholska, oboje z Mogilna, rolnik Michał Noske z Mielenka i rolniczka Zuzanna Noske z Józefowa pow. Mogilno, rolnik Erwin Koch z Brzozy, pow. Bydgoszcz i córka rol. Sommerfeld Irena z Parlina, pow. Mogilno.

GIEŁDY

CEDUŁA URZĘDOWA GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W POZNANIU.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Poznań, dnia 19 października 1938.

Papiery procentowe

3% premiowa poż. inwest. I em. 84.— +
3% premiowa poż. inwest. II. em. 85.— +
4% pożyczka konsolidacyjna 67,75 +
5% państw. poż. konwers. większe odc. 68.75+
5% państ. poż. konwers. drobne odc. 68.— +
4 i pół proc. złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 63.50 O. większe, 64.— O. średnie, 66.— + drobne.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 125.— P.
Cegielski H. 43,25 +
Herzfeld & Victorius 66,— +
Lubań - Wronki 26.— P.
Tendencja utrzymana.

CEDUŁA URZĘDOWA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ

Poznań, dnia 19 października 1938 r.

STANDARTY: pszenica 746 g/l., żyto 708 g/l., owies I. stand. 470,5 g/l, owies II. stand. 445 g/l.

Ceny orientacyjne:

Pszenica zdatna do przemiału	19,00—19,50
Żyto zdatne do przemiału	13,50—14,00
Jęczmień browarowy	16,00—17,00
Jęczmień 700—720 g/l.	14.75—15.25
Jęczmień 673—678 g/l.	14,00—14,50
Owies I. stand.	15,10—15,50
Owies II. stand.	14,50—15,00
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-30 %	37,00—39,00
Mąka pszenna gat. I. 0-50%	34,25—36,75
Mąka pszenna gat. I-A 0-65 %	31,50—34,00
Mąka pszenna gat. II. 30-65%	26,50—29,00
Mąka żytnia gat. I. 0-50%	24,75—26,00
Mąka żytnia gat. I. 0,65%	22,50—24,00
Mąka ziemn. superior wł. w.	28,50—32,50
Otręby pszenne grube stand.	11,00—11,50
Otręby pszenne średnie stand.	9,50—10,50
Otręby żytnie stand.	9,25—10,25
Otręby jęczmienne	10,00—11,00
Groch Wiktoria	24,50—26,50
Groch zielony (Folger)	24,50—26,50
Rzepak ozimy	41,50—42,50
Rzepak jary	38,50—39,50
Siemie lniane	48,00—51,00
Mak niebieski	60.00—65.00.
Gorczyca	33,00—35,00
Makuchy lniane w taflach	20,00—21,00
Makuchy rzepakowe w taflach	12.75—13,75
Ziemniaki fabryczne za kg %	17—17½
Słoma pszenna luzem	1.50— 1.75
„ pszenna prasowana	2,25— 2,75
„ żytnia luzem	1.75— 2.25
„ żytnia prasowana	2,75— 3,00
„ owsiana luzem	1,50— 1,75
„ owsiana prasowana	2,25—2,50
„ jęczmienna luzem	1,50— 1,75
„ jęczmienna prasowana	2,25— 2,50
Siano zwykłe luzem	5,00— 5,50
„ zwykłe prasowane	6,00—6.50
„ nadnoteckie luzem	5,50—6,00
„ nadnoteckie prasowane	6.50—7,00

Ogólny obrót: 4447 ton, w tym: pszenicy 520 t., tend. sp., żyta 310 t., tend. sp., jęczmienia 585 t., tend. sp., owsa 200 t., tend. sp., przetworów młynarskich 792 t., tend. sp., nasion 220 t., tend. sp., pastewnych i in. 1820 t., t. sp.

TARGOWISKO MIEJSKIE.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, dnia 18 października 1938.

Spędzono: wołów 45, buhai 70, krów 230, jałówek 55, świń 1 952, cieląt 579, owiec 331, razem 3 262 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	72—76
Tuczone mięsiste	56—64
Mięsiste tuczone starsze	48—52
Miernie odżywione	40—44
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	66—70
Tuczone mięsiste	58—64
Nietuczone dobrze odżywione starsze	50—54
Miernie odżywione	40—46
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	74—80
Tuczone mięsiste	58—66
Nietuczone dobrze odżywione	44—54
Miernie odżywione	30—40
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	72—76
Tuczone mięsiste	54—64
Nietuczone dobrze odżywione	48—52
Miernie odżywione	40—44
Młodzież:	
Dobrze odżywione	40—44
Miernie odżywione	38—40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	96—100
Tuczone cielęta	88—94
Dobrze odżywione	74—84
Miernie odżywione	60—70
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	68—74
Tuczone starsze skopy i maciorki	58—60
Dobrze odżywione	
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi:	108—112
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	100—104
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	93—98
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	86—92
Maciory i późne kastraty	86—100

Przebieg targu bardzo spokojny.
200 świń [illegible]

Piłka nożna

Górny Śląsk — Śląsk Zaolzański.

Kapitan śląskiego OZPN, p. Lubina, ustalił już skład reprezentacji Górnego Śląska na mecz ze Śląskiem Zaolzańskim, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Karwinie. Skład przedstawia się, jak następuje:

Tatuś, Michalski — Kinowski, Bętkowski — Skrzypiec — Panhyrz, Malcharek — Peterek — Słota — Pochopień — Kruk.

Sędzia Herzka nie przybędzie.

Węgierski sędzia piłkarski Herzka, który prowadzić miał zawody Polska — Norwegia, nie będzie mógł przybyć do Warszawy.

Wobec tego PZPN zaprosił telegraficznie Belga Langenusa, odpowiedź od którego spodziewana jest dziś.

Przypominamy, że mecz z Norwegią będzie 89-tym spotkaniem naszej reprezentacji piłkarskiej. Z rozegranych dotąd 88-miu meczów, wygraliśmy 33, przegraliśmy 40, zremisowaliśmy 15.

O mistrzostwo ligi śląskiej.

W ostatnich rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo ligi śląskiej, Naprzód z Lipin pokonany został przez policyjny K. S. z Katowic 0:1. Po zwycięstwie tym Policyjny KS znajduje się w d. c. na czele tabeli.

Niespodziewanej porażki doznał Dąb, przegrywając do Słowianu 1:3.

Tenis

Budge przechodzi na zawodostwo.

Najlepszy tenisista świata, Donald Budge, przechodzi definitywnie na zawodostwo i w dn. 9 stycznia 1939 roku rozegra w Madison Square Garden pierwszy swój mecz jako zawodowiec, z Amerykaninem Vines'em.

Następnie projektowanych jest kilkanaście spotkań Bydge'a z Vines'em i z Anglikiem Perry. W ciągu pierwszego roku zawodostwa Budge zagwarantowany ma dochód w wysokości 130 tys. dolarów.

Cramm opuścił więzienie.

Angielska agencja telegraficzna Reuter donosi, że czołowy tenisista niemiecki von Cramm wypuszczony został z więzienia.

Narciarstwo

Przedzimowa konferencja programowa.

W dniu 11 listopada odbędzie się w Zakopanem doroczna przedzimowa konferencja programowa PZN, która ustali wytyczne propagandowe i kalendarz imprez sportowych w sezonie nadchodzącym.

Marsz dookoła Poznania

Dnia 23 bm. o godz. 7 odbędzie się na boisku Klubu Sportowego H. Cegielski start do III-go marszu wokoło m. Poznania, organizowanego przez Oddział Z. S. przy firmie H. Cegielski o nagrody przechodnie.

Tegoroczne zawody marszowe zapowiadają się bardzo interesująco. Na starcie zobaczymy najsilniejsze zespoły Oddz. Z. S. H. C. P., które tego roku zdobyły mistrzostwo „Szlakiem Mirosławskiego" oraz odniosły wspaniałe sukcesy na terenie całej Polski, to też zawody, z powodu wyrównanych sił, dostarczą miłośnikom sportu marszowego dużo emocji.

W dniu tym o godz. 11-ej, bezpośrednio po marszu, odbędzie się strzelecki bieg na przełaj i bieg za prowadzeniem dla juniorów, a o godz. 15-ej turniej piłki ręcznej.

Trasa marszu: Górna Wilda — Dębiecka — Południowa — Aleja Czechosłowacka — Szosa Okrężna — Dąbrowskiego — Al. Żeromskiego — Niestachowskich — Sołacka — Droga Urbanowska — Obornicka — Tama Garbarska — W. Garbary — Raczyńskich — Brama Dębińska — Wały Król. Jadwigi — Górna Wilda do Nr. 180.

Przybycie pierwszych zespołów spodziewane jest na godz. 9,30.

Nagrody można obejrzeć w oknie wystawowym firmy „Antoni Rose", Plac Wolności nr. 2.

Mistrzostwa armii w pięcioboju

Dotychczas rozegrano trzy konkurencje

Toczą się obecnie w Warszawie zawody w pięcioboju nowoczesnym o mistrzostwo armii. Dotychczas rozegrano trzy konkurencje, a mianowicie:

Strzelanie: 1) ppor. Czerniewski 190 p., 2) ppor. Gawlik 186 pkt., 3) por. Korzeń 183 pkt., 4) kpt. Mielniczuk 182 pkt., 5) ppor. Duszyński 181 pkt., 6) por. Aleksiński 181 pkt.

Jazda konna: 1) por. Miś (WKS Lubliniec), 2) por. Batog (WKS Śmigły), 3) por. Dzianet (WKS Chełmno), 4) ppor. Czerniewski (WKS Przemyśl), 5) ppor. Kochański (WKS Legia Warszawa), 6) por. Aleksiński (WKS Inowrocław).

Szermierka: 1) ppor. Burbo (WKS Grodno), 2) i 3) por. Batog i por. Kochański, 4) ppor. Błaszak (WKS Łódź), 5) ppor Kuleczka (WKS Będzin), 6) por. Skoromoch (WKS Flota).

Po trzech konkurencjach prowadzi por. Batog 13,5 pkt., 2) ppor. Kochański 19 p., 3) por. Kuleczka 26,5 p., 4) i 5) por Korzeń i por. Gawlik po 27 p., 6) por. Czerniewski 30 pkt.

Hokej

O zaolzańskie kluby hokejowe.

Śląski Okręgowy Związek Hokeja Ludowego postanowił wcielić kluby zaolzańskie w szeregi okręgu śląskiego z jednoczesnym zwolnieniem ich od płacenia składek na przeciąg jednego roku.

W najbliższych dniach odbyć się ma na terenie Śląska Zaolzańskiego konferencja informacyjna w powyższej sprawie.

Zapaśnictwo

Mistrzowie polscy w zapaśnictwie.

Zakończone w Łodzi walki zapaśnicze w stylu wolno-amerykańskim o mistrzostwa Polski przyniosły zwycięstwo drużynowe zapaśnikom Warszawy — 18 punktów, przed Śląskiem 11 pkt. i Łodzią 10 punktów.

Indywidualne tytuły mistrzów zdobyli: w wadze koguciej — Szuraj (Śląsk), w piórkowej — Kulesza (Łódź), w lekkiej — Kuligowski (Śląsk, w pół-średniej — Szalewski (Warszawa), w średniej — Bajorek (Kraków), w pół-ciężkiej — Krasmalski (Śląsk), w ciężkiej — Jakubowski (Łódź).

Pięściarstwo

Wrocław — Śląsk

Termin meczu bokserskiego Wrocław — Śląsk, który przesuwany był dwukrotnie, znowu uległ odroczeniu.

Mecz miał się odbyć ostatnio 18 listopada we Wrocławiu, wobec tego jednak, że Wrocław otrzymał przydział międzypaństwowego meczu bokserskiego Polska — Niemcy, przeto Okr. Zw. z Wrocławia zwrócił się do Śląskiego OZB z prośbą o przesunięcie terminu meczu Wrocław — Śląsk na dzień 20 listopada, względnie 3 lub 4 grudnia.

Śląsk OZB zgodził się na termin 20 listopada. Mecz odbędzie się w Hirszbergu (Gorzelice).

O mistrzostwo Śląska.

W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Śląska, drużyna Ruchu z Wielkich Hajduk pokonała K. P. W. Tarnowskie Góry 13:3.

W meczu zadebiutował po dłuższej przerwie, spowodowanej kontuzją na meczu z Włochami, reprezentant Polski w wadze muszej Jasiński. Bokser ten zdecydowanie pokonał Kitzingera.

W drugim meczu bokserskim mistrzostwo Śląska zespół I. K. S. Świętochłowice wygrał z drużyną B. K. S. Nowy Bytom 14:0 — walkowerem z powodu zdekompletowania B. K. S.

W tabeli mistrzostw Śląska prowadzi nadal IKB.

Chorzów — Bytom.

Śląski OZB otrzymał propozycję od Zw. Bokserskiego ze Śląska Opolskiego — rozegrania meczu Chorzów — Bytom.

Śląsk zaakceptował propozycję, mecz odbędzie się w grudniu rb.



6)

Romaszow ogromnie lubił chodzić na dworzec wieczorami, kiedy to właśnie przechodził kurier i po raz ostatni zatrzymywał się przed pruską granicą. Z najwyższym zainteresowaniem śledził, jak pociąg, złożony z kilku zaledwie wagonów, wpadł na stację i świecąc olbrzymiemi oczami, rzucając plamy czerwone na tor, ze zgrzytem, z jękiem na mgnienie zatrzymywał się, dysząc i sapiąc.

— Staje jak schwytany olbrzym — mówił do siebie oficer.

Z wagonów ukazywały się eleganckie damy, szykownie ubrane, w dziwne kostiumy i kapelusze; wychodzili rozmaici panowie, bardzo wytworni. Toczyła się rozmowa pełna swobody sybaryckiego świata, przeplatana francuszczyzną, niemczyzną..

Nikt z tego pociągowego świata nie zwracał uwagi na Romaszowa, ale on to widział w jadących kawalczek owej niedostępnej wykwintnej societe, której życie — to jedno święto, jedna zabawa...

Osiem minut mijało, uderzał dzwonek, parowóz zaświstał i pełen blasku pociąg ruszał dalej.

Gaszono prędko latarnie na peronie, światło w bufecie ciemniało naraz. Romaszow z tęsknotą spoglądał za krwawem światełkiem ostatniego wagonu kurierskiego; ginęło ono w czerni.

— Pójdę na dworzec — myślał Romaszow. Lecz w tejże chwili spojrzał na zabłocone ubranie i zczerwieniał od wstydu. Szynel, kalosze ogromnie głębokie były pokryte gliną, omazane, zaszargane.

W zeszłym tygodniu, kiedy był również na stacji podczas pociągu, ujrzał w otwartych drzwiach pierwszej klasy elegancką damę, secesyjnie uczesaną z maleńkiemi usteczkami, bruneta, wysmukła; była piękna. Tuż za nią stał wysokiego wzrostu młody człowiek, przypominający nieco cesarza Wilhelma.

Przyglądał się tej parze. Zauważył, że i dama ciekawie, uporczywie nawet rzuciła okiem na niego raz i drugi. Wówczas podporucznik, przechodząc obok, jak zwykle pomyślał: „oczęta pięknej nieznajomej z zadowoleniem spoczęły na eleganckiej, szczupłej figurze młodego oficera".

Powracając, by raz jeszcze ujrzeć piękną panią, Romaszow spostrzegł, jak śmiała się wraz ze swym towarzyszem, patrząc na spacerującego. Ten śmiech przywiódł mu na myśl jego ubranie — brudny szynel i kalosze, brak szykowności, rozträepanie, brak zręczności. Przypomniał sobie frazes, wypowiedziany tylko co i poczerwieniał od męczącego, przykrego wstydu.

— Nie, gdzież mi chodzić na dworzec — wyszeptał podporucznik gorzko, beznadziejnie. — Przejdę się nieco i wrócę do domu...

Był to początek kwietnia. Zmrok zapadał nieznacznie, coraz to gęstszy. Przydrożne topole, białe, niskie domki z czerwonemi dachami, postacie rzadkich przechodniów — wszystko czerniało, tracąc kolor i perspektywę; wszystkie przedmioty przybierały jednolitość, zewnętrznymi liniami odcinając się tylko od półmroku. Na zachodzie paliła się zorza wieczorna. Różnorodność barw od fioletowych do różowawych, albo ciężką mętną masą porozszarpywaną blaskiem krwawym wpadało niebo w gorejący czerwony płat, który zmieniał lekko w żółtawy odblask.

Romaszow, idąc wolno, ledwo powłócząc nogami, patrzył z zachwytem na pożar szeroko rozpalony w niebiosach.

Jak zwykle, od najmłodszych lat, wyobrażał sobie i teraz, że za świetlaną zorzą istnieje jakieś tajemnicze życie pełne blasku krwawej wieczornicy. Tam gdzieś, daleko — daleko za obłokami, za horyzontem pełzało oślepiająco niewidzialnem słońcem opromienione wspaniałe miasto, zakryte przed oczami śmiertelnika chmurami, przeniknętemi wewnętrznym ogniem. Tam to połyskiwały rażąco złote ulice, dziwaczne domy oblane purpurą palily się milionami świateł okna, a różnokolorowe sztandary powiewały w powietrzu. I zdawało mu się, że tam, w tem mieście, żyją wiecznie weseli, wiecznie rozradowani ludzie, dla których istnienie — to jedna cudowna melodia, których smutek, tęsknota — to coś czarującego, pięknego. Chodzą oni po świetlistych ulicach, placach, wśród ogrodów, fontan, chodzą bóstwom podobni, pełni szczęścia, nie znający żadnych przeszkód ku osiąganiu pragnień swych, nie omroczeni żadnym smutkiem.

Nagle przypomniała się Romaszowowi niedawna scena na placu: grubiańskie krzyki pułkownika, uczucie przeżytej zniewagi, poczucie niezręczności swej, żołnierzy niezręczności wobec żołnierzy. Największą przykrością było dla niego to, że wymyślano mu tak samo, jak on to nieraz zwykł był czynić, gniewając się na tych milczących świadków uczynionej mu zniewagi. Widział w tym zatarcie wszelkiej różnicy między nim a żołnierzami, dopatrywał się jakiegoś poniżenia dla swego stopnia oficerskiego oraz godności człowieczej.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI.)

Kronika

21 paźdz.

Piątek

Kalendarz rzymsko-katol.

Czwartek 20 Jana Kantego
Piątek 21 Urszuli

Kalendarzyk meteorologiczny

Czwartek, godz. 10 rano. Ciśnienie atm. średnie 758 mm. Temperatura powietrza w ub. dobie najwyższa + 14 st. C., najnijsza + 5 st. C.

Stan wody w rzece Warcie wynosi + 76 cm. Temperatura wody + 10 st. C.

Nocne dyżury aptek

Śródmieście — Apteka św. Marcina. ul. Fr. Ratajczaka 12; Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31; Apteka pod Białym Orłem, St. Rynek 41; Apteka Sapieżyńska, Pl. Sapieżyński 1;

Jeżyce: — Apteka pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica 1).

Łazarz: — Apteka im. Matejki 1; Apteka Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72.

Wilda — Apteka przy ul. Różanej.

Sołacz — Apteka przy ul. Mazowieckiej nr. 12.

Górczyn — Apteka Karpińskiego, ulica Marsz. Focha 158.

Dębiec — Apteka przy ul. Dębieckiej 6.

Poznań-Wschód — Apteka przy Krzyżu, ul. Główna 53.

Starołęka — Apteka miejscowa.

Ważne telefony:

Zegarynka — 07. Centrala międzymiastowa — 00. Informacja tel. — 09.

Z miasta

— **Dyrekcja Kinoteatru „Apollo" i „Metropolis"** w Poznaniu ofiarowała: z tytułu wyświetlania filmu na biedne dzieci w Poznaniu w maju 1938 r. — zbiór 308,25 zł, dar Dyrekcji Kina na biedne dzieci 91„75 zł, — razem: 400,— zł. Za łaskawą ofiarę dla biednych miasta składa Dyrekcji Kinoteatru „Apollo" i „Metropolis" serdeczne podziękowanie Tymcz. Prezydent Miasta.

— **Z Pałacu Działyńskich!** W ostatniej chwili przypominamy, że na dzisiejszym „czwartku literackim" wygłosi dr Karol Górski, docent Uniwersytetu Poznańskiego prelekcję pt. „Wyprawy krzyżowe przed sądem historii". Bilety można wcześniej nabyć w Pałacu Działyńskich, tel. 24-24.

— **Poznaniacy poznajcie Poznań!** Związek Popierania Turystyki w Poznaniu organizuje w niedzielę, 23 bm. wycieczkę historyczno - kulturalną do najstarszej z dzielnic Poznania — Śródki. Wycieczka zwiedzi prastary kościółek św. Jana, gotycki kościół św. Małgorzaty i kościół Poreformacki. Zbiórka o godz. 12-tej przy ostatnim przystanku tramwaju nr. 2 (Rynek Śródecki). Cena biletu 0,35 gr, dla radiobonentów i młodzieży 0,25 gr. Przedsprzedaż biletów w portierni hotelu „Bazar" — Al. Marcinkowskiego 10. — Druga wycieczka odbędzie się tego samego dnia do Fortu Winiarskiego (Cytadela). Zbiórka o godzinie 12-tej przy ostatnim przystanku tramwaju nr. 6 (Tama Garbarska). Cena biletu razem z opłatą wstępu do Fortu dla dorosłych 0,40 zł, dla młodzieży i radioabonentów 0,30 zł. — Przedsprzedaż biletów w portierni hotelu „Bazar", Al. Marcinkowskiego 10.

— **Chór Powstańców.** Z polecenia władz Związku organizuje się w mieście Poznaniu pod kierownictwem powst. prof. Drzewieckiego Chór Powstańców. Powstańców - śpiewaków z poszczególnych Kół związkowych Poznania zaprasza się na przyszłą lekcję w piątek, dnia 21 bm. o godz. 19-tej w salce posiedzeń Zarządu Głównego przy ulicy Mickiewicza 36 m. 1.1

— **Wielka rewia mód.** Polski Biały Krzyż urządza dnia 30 bm. wielką rewię mód w Teatrze Polskim, z której dochód przeznacza się na oświatę w wojsku. W rewii wezmą udział najwybitniejsi artyści Poznania z p. Dudicz-Latoszewską na czele. Poza tym biorą udział w rewii czołowe firmy poznańskie. Szczegóły w afiszach.

Ruch zawodowy

— **Wielkie zebranie przedwyborcze Z. Z. P.** W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 11 przed południem w sali p. Heyduckiego przy ul. Masztalarskiej nr. 8 odbędzie się wielkie zebranie przedwyborcze Z. Z. P. Przemawiał będzie p. Władysław Herz, kandydat na posła do Sejmu w okręgu 94 (wysunięty przez Z. Z. P.) na temat: „Świat pracy a wybory sejmowe".

Inauguracja roku na W. S. H.

W sobotę dnia 22 bm. w Auli W. S. H. o godz. 18 odbędzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego 1938-39 Wyższej Szkoły Handlowej.

Na program złożą się występy orkiestry, która wykona „Gaude Mater Polonia" i „Gaudeamus". Następnie prof. Skalski, zastępca dyrektora WSH. złoży sprawozdanie z ub. roku, ks. prof. dr. Roszkowski wygłosi odczyt n. t. „Istotne zadania korporacjonizmu".

Budowa chłodni miejskiej

Konferencja u wicewojewody Łepkowskiego

W gabinecie p. wicewojewody Łepkowskiego i pod jego przewodnictwem odbyła się wczoraj konferencja w sprawie budowy chłodni miejskiej w Poznaniu.

W konferencji uczestniczyli prócz p. wicewojewody: tymczasowy prezydent miasta, prezes Izby Rolniczej Morawski, dyrektor Funduszu Pracy Zakrzewski, prezes Izby Przemysłowo - Handlowej Kałamajski, dyrektor Targów Poznańskich Krzyżankiewicz i inni.

Uchwalono wybranie komitetu wykonawczego i przystąpienie w najbliższym czasie do budowy.

Obóz Jedności p. Leszczyńskiego nie chce stanąć do wyborów

Zakazane zebranie — Nowy termin rozprawy Boelke contra Leszczyński naznaczony został na 24 b. m.

W nr. 256 „Nowego Kuriera" z dnia 14 bm. donosiliśmy naszym czytelnikom o wydaniu przez p. Jana Leszczyńskiego, znanego ze swej walki z „boelkistycznym legionizmem", drugiej części pracy p. t. „Moja walka o nowy ład" oraz o zwołaniu przezeń zebrania organizacyjnego „Obozu Jedności".

W związku z tym otrzymaliśmy dziś od p. Leszczyńskiego list, w którym nam komunikuje, że zgromadzenie Obozu Jedności, wyznaczone na 13 bm. się nie odbyło, gdyż władze administracyjne nie udzieliły na nie zezwolenia i nie zezwoliły nawet na odczyt.

„Obóz Jedności — pisze dalej p. Leszczyński — ze swej strony nie skorzysta z prawa odbycia zgromadzenia przedwyborczego, ponieważ do wyborów nie staje".

Swoją drogą wielka szkoda! Dowiedzielibyśmy się przynajmniej ile osób poza samym p. Leszczyńskim z „Obozem" tym sympatyzuje...

Przy tej okazji warto zaznaczyć, że nowy termin rozprawy w procesie b. dyrektora Teatru Polskiego p. Boelkego przeciwko p. Leszczyńskiemu o zniesławienie naznaczony został na poniedziałek dnia 24 bm.

Katastrofa samochodowa pod Antoninkiem



Rozstrzaskany samochód na szosie

W pobliżu dworca kolejowego w Antoninku na szosie swarzędzkiej wydarzyła się onegdaj późnym wieczorem katastrofa samochodowa. Samochód marki „Nash" nr. A 65-116 szoferowany przez Leona Jankowskiego z Poznania najechał na drzewo. Wskutek zderzenia rozbita została chłodnica, drzwi i oś przednia. Kierowca odniósł lekkie obrażenia a siedzący obok niego Józef Zysnarski z Poznania (ul. Wrocławska 18) wyszedł z katastrofy cało. Dwoje pasażerów zaś 26-letnia urzędniczka biurowa Zofia Zysnarska i pracownik aptekarski Marcin Cegielski (ul. Poznańska 46) odnieśli poważne obrażenia.

Na miejsce wypadku przybyło wezwane pogotowie ratunkowe (66-66), które udzieliło poranionym pierwszej pomocy i następnie przewiozło ich do szpitala Przemienienia Pańskiego. Zofia Zysnarska doznała złamania obojczyka i ran tłuczonych na głowie, Cegielski zaś odniósł rany cięte na głowie i na ręce.

Posterunek policji w Swarzędzu przeprowadza dochodzenie celem ustalenia przyczyny katastrofy. Prawdopodobnie wypadek spowodował nietrzeźwy stan kierowcy Jankowskiego.

Lokatorzy domów magistrackich wzywają do głosowania na kandydatów O. Z. N.

Poznań, 20. 10.

Dnia 16 bm. odbyło się zebranie lokatorów domów magistrackich w lokalu p. Grzegorzewicza w Górczynie (dawniej kino „Polonia") przy udziale około 100 osób. Zebranie zagaił prezes Grabowski, który dał obszerne sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Następnie zabrał głos p. Weber, który w dłuższym przemówieniu zobrazował całą pracę Stowarzyszenia od samego założenia, tj. od roku 1930 aż do chwili obecnej. Między innymi zwrócił p. Weber uwagę na osiągnięte rezultaty interwencyj w sprawach lokatorskich w Zarządzie Miejskim.

Nad przemówieniem tym wywiązała się dość obszerna dyskusja, m. in. domagano się, aby zarząd zrobił starania u władz miarodajnych, ażeby w Górczynie dla domów czynszowych stanowiących własność gminy st. m. Poznania pobudowano schron przeciwgazowy.

W końcu zebrani wyrazili pełne zaufanie zarządowi i prosili, aby zarząd poczynił starania w OZN, do którego Stowarzyszenie należy, aby w przyszłych wyborach do Rady Miejskiej przeprowadzić jednego z członków.

Po obradach zamknął zebranie prezes Grabowski apelując do obecnych, aby każdy spełnił swój obowiązek obywatelski przy wyborach do Sejmu i Senatu.

Wspaniała manifestacja Związku Młodej Polski w Mosinie

Dnia 16 bm. odbyło się w Mosinie uroczyste poświęcenie proporca Drużyny ZMP Mosina. Po nabożeństwie, na którym poświęcono proporzec, odbyła się w rynku uroczysta promocja nowopowstałej sekcji kobiecej (20 osób) oraz 40 kandydatów. Do zebranych przemówił ogólnopolski kier. Ośrodka Robot. - Rzem. red Basiński Euzebiusz oraz jego zastępca Mańkowski (junior).

Po uroczystej promocji odbyła się przepiękna defilada przed władzami organiza-

Jutro

dołączymy do „Nowego Kuriera" zeszyt pierwszy bezpłatnej tygodniowej premii dla naszych abonentów.

Zeszyty tygodniowe objętości 32 stron, złożyć się mają na tomiki „BIBLIOTEKI NOWEGO KURIERA".

Każdy Abonent otrzymywać będzie odtąd miesięcznie 128—160 stron (w 4—5 zeszytach) interesującej lektury powieściowej. Zeszytem pierwszym, stosownie do zapowiedzi, zapoczątkujemy druk interesującego romansu p. t.

„MOST WESTCHNIEŃ"

osnutego na tele tajemnic Wenecji.

Tygodniową premię powieściową otrzymywać będą wszyscy abonenci „Nowego Kuriera" bez żadnej dopłaty.

cyjnymi oraz rodzicami chrzestnymi. Po południu o godz. 4 przybył do Mosiny bawiący w Poznaniu kier. główny ZMP. mjr. Galinat z pocztem sztandarowym. Razem z kierownikiem głównym przybył też kierownik okręgu stołecznego, kierownik i zastępca kierownika Okręgu IV mgr. Stachowiak Adam i Prażmowski Kaz.

O godz. 17 odbyła się uroczysta akademia, na której obecny był kierownik główny oraz ścisłe kierownictwo Okręgu IV. Do zebranych w liczbie około 800 osób przemówił Sokół, kier. Drużyny Mosina, oraz Mach Z. Następnie referat ideologiczny wygłosił Świetlik Wiktor, kier. gr. Akad. U. P. Po referacie ideologicznym przemówił kierownik główny mjr. Galinat. Żołnierskie przemówienie mjr. Galinata publiczność przyjęła entuzjastycznie.

W drugiej części akademii odbyły się deklamacje, śpiewy i odegranie 1-aktowej humoreski. (TM)

„Tydzień Akademika"

Wznowienie pięknej imprezy.

„Bratnia Pomoc" Stow. Studentek i Studentów Uniwersytetu Poznańskiego w Poznaniu organizuje w okresie od 14 do 20 listopada rb. „Tydzień Akademika" na terenie wojew. poznańskiego, pomorskiego i łódzkiego.

Celem „Tygodnia" jest uzyskanie subwencji od szerokich warstw społecznych na rzecz tych studentów U. P., którzy konczą najwyższe studia w nadzwyczaj ciężkich i przykrych warunkach materialnych.

W „Tygodniu Akademika" Bratnia Pomoc zorganizuje szereg imprez rozrywkowych, raut bez rautu, kwestę uliczną, oraz propagandę prasową i radiową.

Subwencje otrzymane w okresie „Tygodnia" przeznaczone będą na opłaty czesnego, na świadczenia w naturze oraz na doraźną pomoc finansową dla niezamożnej młodzieży akademickiej.

Komunikaty teatralne

— **Teatr Wielki.** Dziś opera komiczna Ł. Kamieńskiego „Damy i huzary". Obsadę stanowią pp.: M. Janowska, St. Marynowicz, J. Musielewska, A. Gretal, Sł. Bestani, E. Szabrańska, J. Fontanówna, Z. Maj, A. Karpacki, K. Urbanowicz, A. Raczkowski, W. Szpingier i J. Gruszczyński. Kierownictwo muzyczne dyr. dr Zygmunta Latoszewski, reżyseria M. Janowskiej, wspaniałe dekoracje Z. Szpingiera. W piątek „Harnasie" i „Verbum nobile". W sobotę poraz pierwszy w tym sezonie arcydzieło Pucciniego „Cyganeria" z dr Stani Zawadzką w roli Mimi, J. Wolińskim, Karpackim, Urbanowiczem, Majem i Szpingierem. Dyryguje dyr. dr Z. Latoszewski.

— **Teatr Polski.** W czwartek, sobotę i niedzielę wieczór „Panna Coctail". Piątkowy wieczór wypełni „Szóste piętro". Są to nieodwołalnie ostatnie przedstawienia tych utworów, którą ustąpią miejsca nieśmiertelnemu arcydziełu J. Słowackiego „Balladyna". Rolę tytułową gra p. Sabina Sawicka, dalszą obsadę tworzą pp. Konarski — Pustelnik, Kalinowski — Kirkor, Czechowska — Matka, Paszkowska — Alina, Kierczyński — Grabiec, Szalawski — Kostryn, Świderski — Filon, Jaglarz — Kanclerz, Barwińska — Goplana, Szyszko - Bohusz— Skierka, Chodakowska — Chochlik, i inni. Premiera we wtorek dnia 25 bm. . Niedzielną popołudniówkę wypełni sztuka Gehri'ego „Szóste piętro". Początek o godz. 16. Bilety po cenach zniżonych.

— **Z Teatru Marionetek.** Bieżący tydzień to ostatnia okazja zobaczenia rewii marionetkowej p. t. „Hocki Klocki". W poniedziałek, dnia 24 bm. o godz. 16 teatr zaprezentuje drugą z rzędu premierę, wystawiając fantastyczną baśń p. t. „Złota Poziomka".

Jeszcze o „zaginionej ulicy“

Magistrat się tłumaczy, sprawa nie jest jednak w porządku

Poznań, 20. 10.

W nr. 239 „Nowego Kuriera" z dnia 18. bm. zamieściliśmy notatkę p. t. „Zaginiona ulica", w której na podstawie informacyj otrzymanych od naszego czytelnika, p. Walentego Kuszewskiego, zam. przy ul. Wiosennej 66. m. 3, twierdziliśmy, iż w spisie wyborców pominięto wszystkich mieszkańców wspomnianej wyżej ulicy. Do notatki tej wkradła się niestety pomyłka o tyle, że lokal wyborczy, w którym p. Kuszewski sprawdzał listę i gdzie mu oświadczono, że ulica Wiosenna na liście nie figuruje, mieści się w szkole powszechnej nr. 16, przy ul. Dąbrowskiego 73 a nie — jak mylnie podaliśmy — przy Al. Żeromskiego.

Obecnie, w związku z naszą notatką, otrzymaliśmy od Zarządu Miejskiego — Wydział Ewidencji Ludności następujące sprostowanie:

1. Nieprawdą jest, jakoby w spisie wyborców do Sejmu pominętą została ulica Wiosenna, natomiast prawdą jest, że w spisie wyborców obwodu 47 w okr. 94 zapisano 59 wyborców zamieszkałych przy ulicy Wiosennej.
2. Nieprawdą jest jakoby emerytowany przodownik Policji Państwowej Walenty Kuszewski i lokatorzy domu przy ulicy Wiosennej 66 byli pominięci w spisie wyborców, natomiast prawdą jest, że przy ulicy Wiosennej 66 zapisanych jest 7 wyborców, między nimi p. Walenty Kuszewski.

Dla informacji nadmienia się, że lista wyborców obwodu 47 okręgu 4 obejmująca ulicę Wiosenną była wyłożona w gimnazjum Marcinkowskiego przy ulicy Grunwaldzkiej nr. 1a, natomiast w szkole powszechnej przy Al. Żeromskiego, o której wspomina notatka, żadne listy wyborców wykładane nie były."

Tyle Magistrat.

Ze swej strony zadaliśmy sobie trudu sprawdzenia, skąd całe to nieporozumienie powstało, — i oto okazało się, że wina leży jednak po stronie tych, którzy zajmują się przygotowaniem technicznej strony wyborów.

Na rozlepionym na słupach miejskich „Obwieszczeniu Starosty Grodzkiego podziale miasta Poznania na obwody głosowania do Sejmu", ulica Wiosenna figuruje dwukrotnie, raz w obwodzie 47, drugi raz w obwodzie 33. Do obwodu 47, którego biuro wyborcze mieści się w Gimnazjum im. Marcinkowskiego przy ulicy Bukowskiej zaliczono wszystkie domy na odcinku od ulicy Bukowskiej do ul. Swojskiej, do obwodu 33-go zaś, którego biuro wyborcze znajduje się w szkole powszechnej nr. 16 przy ulicy Dąbrowskiego, — domy nr. 66 i 68.

P. Kuszewski, mieszkający przy ulicy Wiosennej nr. 66, udał się więc celem sprawdzenia listy, zgodnie z obwieszczeniem, na ulicę Dąbrowskiego, gdzie jednak oświadczono mu, że ulica Wiosenna na liście nie figuruje. Oburzenie jego było więc w zupełności uzasadnione.

Powyższy wypadek nie jest zresztą jedynym, świadczącym o niedokładnym sporządzaniu list wyborczych. W podobnej sytuacji, co p. Kuszewski znaleźli się również niektórzy mieszkańcy ul. Siemiradzkiego, którą także rozdzielono pomiędzy kilka obwodów głosowania. Domy nr. 2, 11 i 12 zaliczone zostały do obwodu nr. 45, którego lokal głosowania znajduje się w Gimnazjum Kupieckim przy ul. Śniadeckich, a dom pod nr. 8 do obwodu nr. 46, którego lokal głosowania mieści się w Gimnazjum im. Zamoyskiej przy ul. Matejki. Pozostałe domy ulicy Siemiradzkiego na „Obwieszczeniu Starosty Grodzkiego o podziale miasta Poznania na obwody głosowania" nie figurują; mieszkańcy ich po dziś dzień nie wiedzą, w którym lokalu mają głosować.

Na koniec jeszcze jeden przykład:

Pewien wyborca do Senatu, który poprzednio przez kilka lat mieszkał na ulicy Przecznicy, od kwietnia br. zaś na ulicy Siemiradzkiego, otrzymał w tych dniach od przewodniczącego 49 Zebrania Obwodowego wezwanie do przybycia w niedzielę, dn. 23 bm. o godz. 11 na Zebranie Obwodowe do sali Ogrodu Zoologicznego, celem dokonania wyboru delegata do Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego. Wezwanie to zaadresowane jeszcze było na ulicę Przecznicę. Nazajutrz ten sam wyborca otrzymał drugie wezwanie, tym razem od przewodniczącego Zebrania Obwodowego nr. 55, do przybycia na zebranie w szkole powszechnej przy ul. Berwińskiego, odbywające się tegoż dnia o godz. 11,30.

Rzecz oczywista, że wyborca ów głosować musi w obwodzie 55. Dlaczego jednak, mimo, iż od chwili jego przeprowadzenia się do nowego mieszkania minęło już przeszło pół roku, nazwisko jego ciągle jeszcze figuruje w liście wyborców tego obwodu, do którego należy ul. Przecznica, to już pozostanie tajemnicą Wydziału Ewidencji Ludności.

Uroczyste otwarcie pracy w świetlicy reemigracyjnej

Poznań, 20. 10.

Referat Reemigracyjny Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet urządził uroczyste rozpoczęcie roku pracy w świetlicy reem. przy ul. Koziej 4. Uroczystość rozpoczęła przemówieniem kier. ref. reem. p. prof. J. Cybulska, która przedstawiła program pracy na rok bieżący. Program obejmuje aktualne pogadanki (z przeźroczami).

Obecny również kier. świetlicy p. Wojciech Grześkowiak przemówił do zebranych reemigrantów.

Następnie odbyły się występó Koła Młodych Główna przy ZPOK. pod kierownictwem p. Makowskiej Marii. Uroczystość zaszczycili swą obecnością przedstaw. Woj. Kom. Reem. p. Stanisław Bartecki i przedstawiciel Woj. Funduszu Pracy.

Ulgi w opłatach szkolnych

dla dzieci członków Stow. b. Uczestników Strajku Szkolnego

Stowarzyszenie byłych Uczestników Strajku Szkolnego Zachodniej Polski z lat 1901—1907 wniosło w dniu 30 maja br. prośbę do Ministra Wyznań Rel. i Oświecenia Publ. o przyznanie ulg w szkołach średnich i wyższych dzieciom członków organizacji. Prośba ta poparta została memoriałem, naświetlającym ważność ówczesnego strajku szkolnego dla niepodległości państwa polskiego.

Ministerstwo prośbę Stowarzyszenia załatwiło przychylnie. Ukazał się mianowicie okólnik nr. 35 Ministra W. R. i O. P. z dnia 14 lipca 1938 r. (I. R.-4440/38), z mocą obowiązującą od początku roku szkolnego 1938-39, opiewający pod p. XI), że: całkowite i częściowe zwolnienie od taksy administracyjnej (czesnego) (punkt XI b), m. in. należy stosować w pierwszym rzędzie w odniesieniu do dzieci niezamożnych zweryfikowanych członków Stow. b. Uczestników Strajku Szkolnego Zachodniej Polski.

Pierwszeństwo przy stosowaniu ulg w opłatach szkolnych mają także dzieci członków Stowarzyszenia przy składaniu egzaminów dojrzałości eksternów w gimnazjach i liceach ogólnokształcących, o czym mówi pkt. Xa okólnika.

Wspomniany okólnik wydrukowany został w nr. 6 „Dziennik Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego" z dnia 28 sierpnia br.

Odznaczenia Krzyżami Zasługi

Prezes Rady Ministrów nadał **Srebrny Krzyż Zasługi** po raz pierwszy za zasługi na polu pracy społecznej:

Józefowi Zenonowi Anasiewiczowi w Cieninie, Józefowi Antonowowi w Kórniku, Bronisławowi Arendtowi w Gralewie, Janinie Augustyniakowej w Kościanie, Marcelemu Balcerkowi w Kuźnicy, Felicji Bańskiej w Chodzieży, Janowi Banaszakowi w Kościanie, Janowi Barełkowskiemu w Śremie, Kazimierzowi Barlikowi w Poznaniu, Antoniemu Bartkowiakowi w Śremie, Helenie Biruła Białynickiej w Chodzieży, Kazimierzowi Bogackiemu w Raszkowie, Lucynie Bogajskiej w Śremie, Władysławowi Boye w Kościanie, Aleksandrze Brzeskiej w Mierzewie, Marii Brzezińskiej w Mosinie, Alinie Budyłowskiej w Kościanie, Józefowi Burzyńskiemu w Jaskółkach, Maciejowi Chełkowskiemu w Borkowie, Eleonorze Józefie Chmielowej w Ostrowie, Antoniemu Chomiczowi w Międzychodzie, Zdzisławowi Choynackiemu w Poznaniu, Melchiorowi Cieplusze w Wągrowcu, Janowi Czajewiczowi w Słupcy, Marii Czarneckiej w Rusku, Antoniemu Czarneckiemu w Przybysławiu, Wojciechowi Czerwińskiemu w Gostyniu, Tomaszowi Dąbrowskiemu w Poznaniu, Marii Dębickiej w Śremie, Jadwidze Dybizbańskiej w Poznaniu, Marii Dybowskiej w Gnieźnie, Stefanowi Dziembowskiemu w Rakojadach, Arnoldinie Fiedziuszkowej w Środzie, Antoniemu Fraszczyńskiemu w Obornikach, Mieczysławowi Frelichowskiemu w Miejskiej Górce, Zuzannie Gawrońskiej w Mnichach, Franciszce Hannie Głowackiej w Poznaniu, Wincentemu Głowackiemu w Pawłówku, Franciszkowi Gomerskiemu w Poznaniu, Ludwikowi Górskiemu w Stropieszynie, Anieli Gozimirskiej w Marcinkowie, Stanisławie Gramse w Gąsowej, Marii Griffigowej w Wolsztynie, Czesławowi Gruszczyńskiemu w Raszkowie, Kazimierze Grzesińskiej w Zaborowie, Romualdzie Grzybowskiej w Miłaczewie, Brunonowi Haławskiemu w Wągrowcu, Franciszkowi Heigelmanowi w Śremie, Marii Hussowej w Śremie, Wacławie Izertowej w Turku, dr. Tadeuszowi Jachowskiemu w Żerkowie, Jadwidze Jankowskiej we Wrześni, Gabryeli Janotowej w Kościanie, Stefanii Jaskulskiej w Prowencie, Ignacemu Jaworskiemu w Słupcy, Wacławowi Jeszke w Skokach, Adamowi Jerzykiewiczowi w Kościanie, Wojciechowi Jędrzejakowi w Jankowie, Henryce Jędrzejewskiej w Koźminie, Stanisławowi Kaczorowskiemu w Kościanie, Antoniemu Katarzyńskiemu w Poznaniu, siostrze Zofii Kędziance w Rawiczu, Ignacemu Klawkowi w Rogoźnie, Ignacemu Klessie w Czarnkowie, Henrykowi Kmieciakowi w Kościanie, Wacławowi Kolendowiczowi w Koźminie, Józefowi Kołodziejczakowi w Poznaniu, Janinie Kołodziejowej w Krotoszynie, Antoninie Kosydarowej w Chodzieży, Franciszkowi Kotowskiemu w Koźminie, Jarosławowi Kraszewskiemu w Swarzędzu, Marii Kreitzingerowej w Pońcu, Helenie Kubczakowej w Międzychodzie, Ludwice Kucharczykowej w Gnieźnie, Zygmuntowi Kuczyńskiemu w Kole, Dionizemu Kulińskiemu w Koźminie, Franciszkowi Kuraszowi w Sędzinku, Adolfowi Laube w Koninie, Adamowi Lepczyńskiemu w Lisewie, Edwardowi Karolowi Juliuszowi Linke w Korytkowie, Walentemu Lisowi w Jarocinie, Aleksemu L'sieckiemu w Poznaniu, Janowi Łagodzie w Lesznie, Tadeuszowi Łosińskiemu w Dolsku, Józefowi Łożyńskiemu w Śremie, Józefowi Łuczkowskiemu w Poznaniu, Pelagii Łukomskiej w Śmiglu, Edmundowi Maćkowiakowi w Skokach, Jakubowi Majchrowiczowi w Śmiglu, Michałowi Majchrzakowi w Poznaniu, Feliksowi Makowskiemu w Kościanie, Zygmuntowi Bernardowi Marchlikowi w Międzychodzie, Magdalenie Marciniakowej w Poznaniu, Bronisławie Matuszewskiej we Wrześni, Zygmutowi Mieszkowskiemu w Poznaniu, Antoniemu Michalskiemu w Dolsku, Tadeuszowi Michalskiemu w Kleczewie, Annie Moszczeńskiej w Poznaniu, Melanii Moszczeńskiej w Przysiece, Włodzimierze Musidłowskiej w Poznaniu, Maksymilianowi Muehlsteinowi w Golinie, Bohdanowi Nenemanowi w Mosinie, Wacławowi Sewerynowi Nettikowi w Poznaniu, Władysławie Osińskiej w Laskach, Janowi Pasternakowi w Konarach, Stefanowi Pawlickiemu w Śremie, Monice Pendiasównie w Domachowie, Władsyławowi Pietruszakowi w Poznaniu, Michałowi Połomskiemu w Kramsku, Teodorze Przezborskiej w Rogoźnie, Henrykowi Przyborowskiemu w Połajewie, dr. Bolesławowi Przybyszewskiemu w Miłosławiu, Stanisławowi Raczyńskiemu w Murowanej Goślinie, Maksymilianowi Rakowskiemu w Poznaniu, Katarzynie Remleinowej w Chodzieży, Annie Rosińskiej w Kole, Wiktorowi Ruczkowskiemu w Poznaniu, Lucynie Ścińskiej w Koninie, Wandzie Siemianowskiej w Strzelnie, dr. Stanisławowi Skarżyńskiemu w Śmiglu, Kazimierze Skierowej w Dziekanowie, Feliksowi Skowrońskiemu w Poznaniu,

Ofiary dla dzieci szkolnych

Poznań, 20. 10.

Na skutek ogłoszenia w piśmie naszym listu dzieci szkolnych z Krętej Słobody p. Tomaszogród, pow. Sarny, wpłynęły już pierwsze ofiary na rzecz tych dzieci.

Przypominamy, że proszą one o ofiarowanie im **niepotrzebnych ubrań, bielizny,** pończoch, rękawiczek, słowem wszystkiego **coby im na zimę przydało się.**

Akcją tą w miejscowej szkole kieruje nauczyciel.

Wydawnictwo nasze zajmuje się zbiórką ofiar, również i w gotówce.

Przypominamy jeszcze raz i prosimy o zgłaszanie ofiar.

Wydawnictwo
„Nowego Kuriera".

Pierwszy odzew

Otrzymaliśmy pismo, które poniżej zamieszczamy:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W myśl odezwy „Nowego Kuriera" z dnia 19. 10. rb. składam dla biednych dzieci szkolnych z Krętej Słobody na Wołyniu zamiast darów w naturze — 5 zł.

J. Sibilski
stały czytelnik „Nowego Kuriera"

25-lecie pracy zasłużonego pedagoga

Jubileusz kierownika szkoły Jana Kusińskiego

Inowrocław, 20. 10. 38.

Zasłużony pedagog i społecznik p. Jan Kusiński, kier. szkoły i prezes Oddziału Grodzkiego Z. N. P. w Inowrocławiu, obchodził w tych dniach 25-lecie pracy zawodowej i równocześnie 25-lecie pracy organizacyjnej w Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Celem uczczenia zasług Jubilata odbył Oddział Grodzki ZNP, specjalnie, w tym celu zwołane zebranie, w którym wzięli udział: wielki przyjaciel nauczycielstwa, ks. dziekan i kanonik Kubski, insp. szkolny Majewski, prezesi organizacyj zrzeszonych w lokalnej Komisji Porozumiewawczej Pracowników Państw., Samorząd. i Pryw. i radca Lewandowski.

Do Jubilata przemówił najpierw p. Piotrowski, który podniósł ofiarną pracę wychowawczą p. Kusińskiego, za którą tenże został odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi, następnie p. Dańkowska, która wręczyła Jubilatowi skromny upominek od koleżanek i kolegów.

Wysokie walory pracy wychowawczej Jubilata i jego serdeczny stosunek do otoczenia podkreślili: insp. szkolny Majewski i ks. kan. Kubski oraz radca Lewandowski. Następnie składali życzenia prezesi bratnich organizacyj zrzeszonych w Lokalnej Komisji Porozumiewawczej, której p. Kusiński jest prezesem.

Aby godnie uczcić ten jubileusz, członkowie Oddziału Grodzkiego ZNP zebrali na braci z za Olzy 75 zł.

Wielki zjazd obywatelski OZN odbędzie się 30 bm. w Poznaniu

z okazji przyjazdu p. wicepremiera Kwiatkowskiego

Poznań, 20. 10.

Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 30 bm. **przybędzie do Poznania p. wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski, który wygłosi przemówienie na wielkim zgromadzeniu przedwyborczym** Obozu Zjednoczenia Narodowego w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich.

Z tej okazji Okręg poznański OZN zwołał na ten dzień wielki **zjazd obywatelski** OZN i organizacyj, które zgłosiły do Obozu swój akces. Zjazd ten będzie hołdem, złożonym przez społeczeństwo wielkopolskie sternikowi życia gospodarczego Rzeczypospolitej.

Program zjazdu został już ustalony w najdrobniejszych szczegółach.

O godz. 9 rano odprawione zostanie **uroczyste nabożeństwo** w kościele Farnym, po czym o **godz. 9,50** nastąpi na Placu Kolegiackim i przyległych ulicach **zbiórka** Oddziałów OZN i innych organizacyj do pochodu.

Pochód poprzedzony orkiestrami i pocztami chorągwianymi wyruszy o **godz. 10,15** i przejdzie ulicami miasta do hali Targów Poznańskich, gdzie o **godz. 11** rozpocznie się **zebranie przedwyborcze**, na którym przemówi p. wicepremier Kwiatkowski.

O godz. 12,30 uczestnicy zjazdu OZN wezmą udział w akademii ku czci Chrystusa Króla, zorganizowanej przez Instytut Sekcji Katolickiej w Auli Uniwersyteckiej.

Wieczorem o godz. 20 odbędzie się w Teatrze Wielkim przedstawienie **opery Kamieńskiego „Damy i huzary"**.

Wszelkich informacyj w sprawie zjazdu obywatelskiego udziela Okręg poznański OZN, Poznań, ul. św. Marcin 45 a, tel. **48-19 i 48-77**.

500 OSÓB NA ZEBRANIU PRZEDWYBORCZYM w PLESZEWIE

(tel. wł.) Pleszew, 20. 10.

Przy obecności przeszło pół tysiąca osób odbyło się tu wczoraj zebranie przedwyborcze Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zgromadzenie zagaił przewodniczący Obwodu notariusz Perz, witając serdecznie przedstawiciela Okręgu b. senatora dr Witolda Jeszkego z Poznania. Następnie dr Jeszke wygłosił dwugodzinne zasadnicze przemówienie programowo-polityczne, które spotkało się z wielkim aplauzem zebranych.

W dyskusji zabrali m. in. głos dwaj członkowie t. zw. „Stronnictwa Narodowego" Ejsta i Ritter, atakując osobistości dawniejszych rządów. Wystąpienie ich o charakterze niepoważnym i w wysokim stopniu demagogicznym spotkały się z należytą odprawą obecnych, którzy ostro potępili warcholskie metody endencji.

Dalej dyskusja potoczyła się już na wysokim poziomie. Udział w niej brał m. in. starosta powiatu jarocińskiego, obecny na zebraniu.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE ODDZIAŁU WILDA

Poznań, 20. 10.

OZN Oddział Poznań — Wilda zwołuje zebranie przedwyborcze na sobotę, dnia 22 bm. o godz. 19 do sali sportowej firmy H. Cegielski przy ulicy Górna Wilda 180. Przemawiać będą kandydaci na posłów w Okręgu 94.

* * *

Zebranie Oddziału Poznań-Wschód

Oddział Poznań - Wschód OZN organizuje wielkie zebrania przedwyborcze z udziałem kandydatów na posłów do Sejmu z Okręgu wyborczego nr. 93.

Dnia 23 bm. (niedziela) Koło OZN Chwaliszewo - Zagórze urządza wielkie zebranie w lokalu p. Wisnerowej, ul. Chwaliszewo 59 o godz. 15.

Dnia 26 bm. (środa) o godz. 19,30 urządza wielkie zebranie **Koło OZN Poznań — Główna** na sali p. Książyka, ul. Główna.

Koło OZN Poznań — Rataje urządza wielkie zebranie **dnia 29 bm.** o godz. 20 na sali p. Przybeckiego, ul. Rataje 45.

Odprawa wszystkich prezydiów kół OZN Oddziału Poznań - Wschód odbędzie się w czwartek dnia 20 bm. o godz. 19 w lo-kalu własnym Oddziału, Rynek Śródecki 8-9.

* * *

WIELKIE ZEBRANIE POLITYCZNE DLA ŁAZARZA I GÓRCZYNA

W piątek, dnia 21 bm. o godz. 19 odbędzie się staraniem Oddziału OZN Poznań - Łazarz - Górczyn wielkie zebranie polityczne w sali Belwederu przy ul. Marszałka Focha. Na zebraniu tym przemówienie o aktualnych zagadnieniach międzynarodowych i wewnętrznych wygłosi przewodniczący Okręgu poznańskiego OZN dr Leon Surzyński, były poseł a obecny kandydat na posła w Okręgu 94.

Zebranie przedwyborcze Peowiaków

Zarząd koła Związku Peowiaków w Poznaniu zawiadamia, że w dniu 21 bm. o godzinie 20 odbędzie się na sali Gospody Polskiej, ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 7 zebranie przedwyborcze, na którym wygłosi referat p. mgr. Maciejewski z Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Na powyższe zebranie Zarząd zaprasza wszystkich członków wraz z rodzinami.

Uroczyste zebranie w sprawie Spisza, Orawy i Czadeckiego

W Poznaniu zawiązał się Komitet Obywatelski jako „filia" Głównego Komitetu dla Spisza, Orawy i Czadeckiego w Krakowie. Z inicjatywy Pozn. Oddziału Polskiego Tow. Tatrzańskiego odbędzie się w najbliższą niedzielę dnia 23 bm. o godz. 17 w Auli Uniwersytetu Poznańskiego uroczyste zebranie w sprawie ziem rdzennie polskich. Przemawiać będzie rodowity Orawiak ks. dr. Ferdynand Machay z Krakowa, wybitny znawca aktualnego problemu. Ponadto chór męski „Echo" pod batutą prof. Wł. Raczkowskiego wykona „Suitę orawską" T. Kassnera. **Mamy nadzieję, że nikogo nie zabraknie na tej podniosłej, a tak na czasie będącej uroczystości. Wstęp wolny.**

Krwawa zbrodnia prostytutki

Dziś rano mieszkający przy ul. Szamarzewskiego 30 Antoni Ciesielski padł ofiarą zabójstwa.

Do pracownika kolejowego Sobczaka przyszedł rano syn jego 29-letni Andrzej w towarzystwie prostytutki, 24-letniej Janiny Sadowskiej. Andrzej Sobczak wszczął z ojcem awanturę, która zamieniła się w bójkę i przeniosła się na podwórze. Podczas bójki Andrzej Sobczak rozbił szybę w mieszkaniu zajmowanym przez emerytowanego policjanta Antoniego Ciesielskiego. Ciesielski, liczący około 60 lat, wyszedł na podwórze, gdzie rzucił się na niego pijany Sobczak. Podczas szamotania prostytutka Sadowska uderzyła Ciesielskiego prętem żelaznym, że padł on nieprzytomny na ziemię i krótko po tym zmarł.

Wezwana policja aresztowała zabójczynię i Andrzeja Sobczaka.

Podczas bijatyki poraniony został również ojciec Andrzeja Sobczaka, 54-letni Jakub Sobczak. Na miejsce zbrodni przybył prokurator S. O. i sędzia śledczy. Zamordowany Antoni Ciesielski osierocił żonę, córkę — nauczycielkę w Kościanie oraz syna.

Prokurator apeluje w sprawie dr. Widego

W sprawie dr. Feliksa Widego, lekarza-ginekologa, który przez Sąd Okręgowy uniewinniony został od postawionych mu zarzutów, prokurator zapowiedział apelację.

TELEGRAMY

Rewizje w Centrali Stronnictwa Narodowego

Telegram własny „Nowego Kuriera"

Warszawa, 20. 10.

(ss) — Dziś w nocy policja warszawska przeprowadziła szczegółową rewizję w zarządzie głównym Stronnictwa Narodowego, mieszczącym się przy Al. Jerozolimskich 17. W wyniku rewizji zakwestionowano i zabrano dużą ilość dokumentów. W czasie rewizji aresztowano dwóch czynnych działaczy Stronnictwa Narodowego: Ryszarda Szczęsnego i Jana Barańskiego.

Jednocześnie przeprowadzono rewizję lokalu zarządu stołecznego koła Stronnictwa Narodowego, gdzie również zabrano szereg dokumentów. Wreszcie w wyniku rewizji przeprowadzonej w t. zw. agencji pism narodowych opieczętowano lokal.

* * *

Organy Stronnictwa Narodowego informują, że przed rewizją władze zwróciły się do prezesa Zarządu Głównego S. N. adw. Kowalskiego z życzeniem, aby towarzyszył urzędnikom dokonującym rewizji.

Siedmiogodzinnej rewizji asystował adwokat Kowalski i wiceprezes Bielecki.

Śledztwo w sprawie zabójstwa inż. Gierszewskiego

Telegram własny „Nowego Kuriera"

Warszawa, 20. 10.

(ss) Śledztwo w sprawie zamordowania inż. Gierszewskiego posuwa się w dalszym ciągu naprzód. Ostatnio aresztowana została sekretarka adwokata Wiesława Kucharskiego.

Policja przez czas dłuższy poszukiwała małokalibrowego rewolweru, z którego został zastrzelony inż. Gierszewski. Szczegółowa rewizja przeprowadzona w mieszkaniu siostry zamordowanego inżyniera p. Kucharskiej nie dała wyników. Podczas ponownej rewizji przeprowadzonej u sekretarki adw. Kucharskiego znaleziono rewolwer ukryty pod podłogą. W związku z tym została ona aresztowana.

Jednocześnie okazuje się, iż o ukryciu rewolweru nie mogła ona wiedzieć. Rewolwer ten został — jak ustaliło śledztwo — jej podrzucony. Sekretarka adwokata Kucharskiego wynajmuje pokój w domu przy ul. Marszałkowskiej. W czasie jej nieobecności, kiedy bawiła na urlopie u krewnych, ktoś otworzył wytrychem drzwi i dostawszy się do jej mieszkania, wyjął jedną deskę z podłogi i schował rewolwer. Rewolwer, którego kaliber odpowiada kuli wyjętej z czaszki zamordowanego inżyniera, został oddany do ekspertyzy.

Dyr. Łubieński w Budapeszcie

Budapeszt, 20. 10. (PAT)

Dyrektor gabinetu ministra spr. zagr. p. Łubieński przybył wczoraj samolotem do Budapesztu i o godz. 12,30 przyjęty został przez węgierskiego ministra spr. zagr. Kanya.

Min. Chvalkowsky u posła R. P.

Praga, 20. 10. (PAT)

Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji dr Chvalkowsky rewizytował w dniu wczorajszym posła R. P. w Pradze min. Papee.

Nowy wicestarosta wrzesiński

Września, 20. 10.

P. Robert Wysogląd, dotychczasowy referendarz w Urzędzie Wojewódzkim poznańskim, mianowany został z dniem 1 października br. wicestarostą powiatowym we Wrześni.

10-lecie Sodalicji

Dna 23 bm. Sodalicja Mariańska Urzędników przy kościele OO. Jezuitów obchodzi 10-lecie istnienia. Uroczystość poprzedzi nabożeństwo o godz. 9 w kaplicy różańcowej kościoła OO. Jezuitów. Po południu o godz. 18 odbędzie się akademia w sali sodalicyjnej przy ul. Dominikańskiej.

Z ekranu

KINO SŁOŃCE — „Granica" według powieści Nałkowskiej.

Szare tło, codzienne życie, mało barw i przepychu prawie nic — to tori powieści. Nałkowskiej pt. „Granica", którą przerobiono na dźwiękowy film. Zachowano wiernie zasadnicze cechy tej powieści.

Istnieje w życiu każdego człowieka granica, której nie można przekroczyć bezkarnie. Dramatyczny konflikt, jaki przeżywa człowiek uwikłany w dwa uczucia miłości — jedno miłości przygodnej, nie głębokiej — i w drugie miłości nie żywiołowej — musi skończyć się tragedią. Wszelki wysiłki, aby skutki miłości przygodnej zatrzeć a żyć tylko szczęściem wygody, nie mogą dać spokoju żadnej z postaci wciągniętych w walkę o szczęście. Dramat psychologiczny rozwijający się na tle życia trojga młodych ludzi przetransponowany z powieści „Granica" na film jest starannie wyreżyserowany i szczęśliwie oddany przez Pichelskiego, Barszczewską i Żelichowską. Pichelski, odtwarzający Zenona, był w całości dobry, interesujący pod każdym względem. Pichelski zdobył w tym filmie już pewną klasę. Barszczewską znamy z innych filmów polskich. Do słów uznania dodać należy w tym miejscu umiejętność w zachowaniu umiaru i roztaczania naturalnego wdzięku. Żelichowska miała rolę najtrdniejszą. Grała rolę Justyny Bogułówny, dziewczyny — wyrwanej ze środowiska wiejskiego i rzuconej na bruk miejski. Można ze słusznością zauważyć, że nie zawsze Żelichowska mogła te dwa różne światy wydobyć dość harmonijnie w charakterystyce Justvny. — Film ten należy uważać za bardzo pomyślny objaw w polskiej produkcji, albowiem wszystkie momenty stanowiące o wyżynie techniki produkcyjnej świadczą o znacznym postępie.

Tygodnik PAT'a podaje fragmenty wkraczania wojsk polskich na Zaolzie przyjmowała publiczność owacyjnie. To świadczy najlepiej o tym, jak serdeczny jest stosunek obywateli do swej armii.

KINO „ADRIA" JEŻYCE

wyświetla film p. t. „Atak o świcie". Poświst kul i dzikie okrzyki żądnych krwi barbarzyńców, toczy się podwójny dramat nieśmiertelnego bohaterstwa i miłości. Tam gdzie palmy kładą długie cienie na bezkresne piaski, rozegrał się wielki atak o świcie. Akcja filmu ciekawa, pełna dynamiki. Sceny batalistyczne, odtworzone z wielką starannością. W rolach głónych Errol Flynn i Kay Francis.

„ARENA ŻYCIA".

Film, wyświetlany w kinie „Nowe", przenosi nas w środowisko ludzi cyrku, tylokrotnie już oglądane na ekranie, jednak nigdy nie nużące — o ile oczywiście film zrobiony jest inteligentnie. To ostatnie o „Arenie życia" śmiało można powiedzieć. Z każdej rzeczy znać, że reżyser Carmine Gallone wiele dołożył starań, by film postawić na najwyższym poziomie. Treścią filmu są dzieje dwóch braci, którzy się ze sobą poróżnili o kobietę, a którzy mimo to tworząc zespół akrobatyczny, zdani są na siebie. Główne role grają Atilla Hoerbiger, Albert Matterstock i Anneliese Uhlig. W nadprogramie wyświetlany jest tygodnik PAT-a zawierający m. in. fragmenty z wkroczenia wojsk polskich do Zaolzia oraz miła kolorowa groteska rysunkowa.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 26 października 1938 r. o godz. 12-tej w majętności Dąbrówka pow. poznańskiego w drodze licytacji sprzedane zostaną niżej wymienione ruchomości:

1) Samochód osobowy marki „Chewrolet" cena zaofiarowania.
2) 13 krów — cena szacunkowa 3.250 — zł
3) Stóg żyta ze słomą położony przy drodze do Gołusek — cena szacunkowa 2.500 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 26 października 1938 od godz. 11 do 12 w majętności Dąbrówka.

7. Urząd Skarbowy w Poznaniu

Odczyt o Śląsku Zaolzańskim

Dnia 22 b. m. t. j. w sobotę o godz. 19-ej (7 wieczorem) w sali Oddziału Kuj. Pol. T-wa Krajoznawczego (ul. Słowackiego 1-a) p. prof. dr. Kazimierz Popiołek, syn Ziemi Śląskiej, wygłosi odczyt o Śląsku Zaolzańskim, ilustrowany przezroczami. Będzie to czwarty odczyt p. dra Popiołka po Krakowie, Katowicach i Łodzi. Zaznaczyć należy, że Szanowny Prelegent podjął się wygłoszenia odczytu bezinteresownie, a całkowity dochód przeznacza się na szkolnictwo polskie na Śląsku Zaolzańskim.

Bilety wcześniej nabywać można w siedzibie Oddziału Kuj. P.T.K. ul. Słowackiego 1-a w godzinach: 11—13 i 15—17 codziennie oraz w Księgarni Kujawskiej Z. Arentowicza, pl. Wolności 5. Cena biletów: dla dorosłych zł. 1., zł. 0.50, dla młodzieży po 30 gr.

Obowiązkiem dobrego obywatela — patrioty

jest zdecydowane wzięcie udziału w głosowaniu do Izb Parlamentarnych w celu wybrania **ludzi najbardziej twórczych** i zdolnych do podjęcia i wykonania prac doniosłego znaczenia.

Obywatelu! **Umiałeś być patriotą, gdy chodziło o odzyskanie Śląska.**

Bądź nim, gdy chodzi o akt wyborczy!

Idźmy wszyscy do urny wyborczej!

Nowe udogodnienia pocztowe

Uwzględniając postulaty życia gospodarczego przedsiębiorstwo „P. P. T. T." zmieniło z dniem 1 października b. r. przepisy dotyczące paczek, pobrań i przekazów telegraficznych.

1) Paczki zwykłe i wartościowe do 200 zł., nieobciążone pobraniem, są przyjmowane obecnie bez adresów pomocniczych.

2) Wprowadzono na życzenie licznej klienteli nowy rodzaj usługi t. j. paczki na okaziciela. Inowacja ta daje możność odebrania paczki bezpośrednio w urzędzie okazicielowi dowodu nadania.

3) Dano możność większym firmom handlowym i gospodarczym przerzucenia na adresata opłaty za nadaną paczkę.

Z udogodnienia tego mogą korzystać firmy, które nadają przynajmniej 20 paczek tygodniowo.

4) Nadawca, który wysyła tygodniowo przeciętnie 50 paczek z podaną wartością ponad 10.000 zł., może uzyskać zezwolenie Min. P. i T. na nadawanie paczek za opłatą kredytowaną.

5) Podwyższono wysokość sumy pobraniowej do 10.000 zł.

6) Zezwolono na częściową wypłatę przekazu telegraficznego w wypadku, gdy urząd (agencja) w chwili nadejścia przekazu nie dysponuje całą gotówką.

Bliższych informacji udzieli każda placówka pocztowa.

Nabożeństwo dziękczynne w kościele farnym

W poniedziałek ub. o godz. 9 rano staraniem parafian zostało odprawione nabożeństwo dziękczynne za uratowanie pokoju i przyłączenie Śląska Zaolzańskiego do Polski.

Nadmienić wypada, że już w pierwszych dniach października zostało odprawione nabożeństwo dziękczynne staraniem Kat. Stow. Kobiet przy kościele farnym.

Nabożeństwo Cechu Szewców m. Włocławka

W niedzielę dn. 23 b.m. o godz. 8 rano zostanie odprawiona uroczysta msza św. w kościele farnym przed obrazem św. Kryspina w intencji Cechu Szewców m. Włocławka.

W poniedziałek zaś o godz. 9 rano msza św. żałobna za zmarłych członków Cechu Szewców m. Włocławka.

Przesunięcie terminu zjazdu Komendantów Kół Okr. Zw. Podoficerów Rezerwy

Wyznaczony na nadchodzącą niedzielę zjazd Komendantów Okr. Związku Podoficerów rezerwy we Włocławku został przesunięty na następną niedzielę t.j. 30 października r.b.

W związku z tym wczoraj t. j. w czwartek odbyło się przy ul. Cygańka 21 Ogólne Zebranie Związku Podoficerów Rezerwy.

Chłopczyk bez oka

Onegdaj w czasie sprzeczki między chłopcami na ul. Polnej, 9-letni Zdziś Szczepański popchnięty przez Kazimierza Janaszczyka na mur, wybił sobie oko tkwiącym w murze hakiem.

Nieszczęśliwego chłopca umieszczono na kuracji w miejskim szpitalu.

Chciała uciec od życia

Do szpitala żydowskiego przywieziono wczoraj Stanisławę Szulc, ul. Bracka, która napiła się esencji octowej.

Przyczyn usiłowania samobójstwa nieustalono.

Zebranie T-wa Przyjaciół Młodzieży przy gimnazjum im. ks. Jana Długosza

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży przy Gimnazjum im. Ks. J. Długosza we Włocławku zawiadamia Członków że dnia 23 października b.r. w niedzielę o godzinie 15-ej w sali aktowej Gimnazjum odbędzie się Walne Zebranie Członków z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania. 2) Sprawozdanie z działalności T. P. M. 3) Wybór władz i plan pracy na rok następny.



Na froncie przedwyborczym

Zebranię członków O.Z.N.

Onegdaj odbyły się zebrania przedwyborcze w Kłotnie, Pyszkowie, Żurawicach, Otmianowie, Wieńcu, Rzadkiej Woli, Kruszynie, Smólsku, Lubieniu, Kowalu i Brześciu Kuj.

Na zebraniach tych po oświetleniu przez kandydatów do Sejmu naszego Okręgu i prelegentów o ważności aktu wyborczego do Izb parlamentarnych podejmowano rezolucje wzywające wszystkich Polaków do wzięcia udziału w głosowaniu w dn. 6 listopada b.r.

To i owo

„Gwiazda Chochołowska"

Już Słowacki używał: „Gwiazda zajęczy lub zaszczeka"...

Inna „gwiazda" stratosferyczna, jak już wiemy, Chochołowska, mogła nawet klapnąć — z blaskiem i trzaskiem, aże o prasie echa się odbiły.

Ano, stratoklapa z wodorem. Mogło być, powiadają, od elektro-tencji, mogło od podgazowania z papierosem, a może — od zawstydzenia, że „Gwiazda" już nie modna.

Bo istotnie, puszcza się dzisiaj od astra z taką 100 metrową obwisłą płachtą, balonem, jak 150 lat temu, — w czasy rekordów aero i żyroplanów i sukcesów rakietowych! Czy to godne XX wieku?

Jakieś 15 — 20 klm. wzlotu (bo wyżej taka stratokicha w rozrzedzonym powietrzu chyba nie uleci) to znowu nie tak wiele, gdy były już małe zondy na 40 i pociski z „grubej Berty" na 100 klm.! Tudzież zapowiedzi lotów rakietowych międzyplanetarnych — do księżyca i dalej!

Także więc przyziemne stratostaty i inne „gordon-bonety" już nas nie zadowolą. Dajcie nam śmigłą rakietę na 1000 klm.! Niech wraca spadochronem z promieniami kosmicznymi, meteorami i widokówkami naszej planety.

Czy aby takie licho wróci do nas z powodu obrotu ziemi? Zanim opadnie, już Ameryka podjedzie i przechwyci. Może nowy sposób szwarc — t. j. transportacji?

Możnaby też inaczej urządzić „Gwiazdę Polski", a raczej świetlistą kometę z reflektorów zenitowych, gdzieś w środku kraju (w Łukowie) dla powszechnej sygnalizacji i wyświetlania piratów i płatników podatkowych w potrzebie... Chociaż lepiej nie nadużywać imienia Polski nadaremnie.

Sigma.

Z Kowala

Nabożeństwo dziękczynne

Onegdaj o godz. 9 w kościele parafialnym m. Kowala zostało odprawione przez ks. Bolesława Jakubiaka uroczyste nabożeństwo z racji powrotu do Macierzy Śląska Zaolzańskiego.

Udział w nabożeństwie przyjęły szkoły wraz z personelem nauczycielskim na czele, narodowa organizacja kobiet, sokolstwo, Związek strzelecki, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, straż, przedstawiciele samorządu, instytucji oraz licznie zgromadzona publiczność.

Numer akt Km. II. 817/37

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego we Włocławku II-go rewiru Władysław Młodzianko, mający kancelarię we Włocławku, ul. Kilińskiego 7, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 października 1938 r. o godz. 11 we Włocławku, ul. Pierackiego Nr. 23, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Wacława i Marii małż. Miklaszewskich, składających się z pianina, dywanów, radioaparatu, ubrań, mebli i innych oszacowanych na łączną sumę zł 1973.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

KOMORNIK: W. **Młodzianko.**

Włocławek, dnia 19 października 1938 r.

Uwaga, kupcy polacy

We Włocławku, poza jedyną firmą i to nie chrześcijańską, nie można nabyć miniaturek odznaczeń polskich oraz wstążeczek.

Czy długo jeszcze tak będzie? Inicjatywa w waszym ręku, panowie kupcy chrześcijanie!

Kino „Słońce"

Dziś po raz ostatni w „Słońcu" najlepszy polski film „**Druga młodość**".

Najbliższy występ Teatru Ziemi Pomorskiej we Włocławku „Pierwszy legion" („Rozum i wiara")

W poniedziałek, dnia 24 b.m. o godz. 20.45, w sali kino-teatru „Słońce", odbędzie się przedstawienie znakomitej sztuki Emmeta Lawerynego „Pierwszy legion" („Rozum i wiara"), w realizacji gościnnie reżyserującego Kazimierza Koreckiego. Sztuka ta będzie niewątpliwie podniosłym evenementem sezonu, a to ze względu na niecodzienne wartości jej dramatyczno - literackiej, jak też i tło akcji (kolegium O.O. Jezuitów) i nowość tematu. Utwór ma znamiona sztuki zdecydowanie świeckiej a traktuje o problemie: wiary i rozumu. — Doskonała obsada ról czołowych pozwala wróżyć, że wykonanie sztuki osiągnie wysoki poziom.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w biurze „Orbis".



Dyżur lekarski i apteczny

Dyżur apteczny — p. J. Gutkowskiego Plac Dąbrowskiego 4.

Apteki dyżurujące w dzień są czynne od godz. 8-ej do godz. 20-ej.

Dyżur lekarski — dr. Poznański, ul. Maślana 2. tel. 16-76.

Akwizytor do zbierania ogłoszeń we Włocławku i okolicy do wydawnictw na rok 1939 zaraz potrzebny. Wiad. w administracji 9 — 10 rano.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią na II-gim piętrze z balkonem od frontu. Wiadomość w Administracji Expressu Kujawskiego od godz. 8—10 rano.

Redaktor: **Walerian Gliniecki.** Zakł. Graf. p.f. „B-CIA PIOTROWSCY", Włocławek, Przedmiejska 20. Telefon 11-00. Wydawca: **Stefan Piotrowski.**